

Protokół Nr XLIII/18
sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 28 czerwca 2018 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyło 16 radnych. Nieobecny był radny p. Jacek Zięba. W sesji obok radnych uczestniczyli także kierownicy wydziałów Starostwa Powiatowego we Włoszczowie, zaproszeni goście, przedstawiciele ZOZ-u oraz przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu.

Podczas XLIII sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego poza radnymi głos zabrali:

- | | | |
|-------------------------|---|--|
| 1. Józefa Puto | - | Skarbnik Powiatu |
| 2. Cezary Nowak | - | Sekretarz Powiatu |
| 3. Grzegorz Dziubek | - | Burmistrz Gminy Włoszczowa |
| 4. Adrian Bochnia | - | Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie |
| 5. Norbert Gąsieniec | - | Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych we Włoszczowie |
| 6. Jolanta Grzegorzczak | - | Były Powiatowy Lekarz Weterynarii |
| 7. Barbara Pietrzyk | - | Przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych |
| 8. Sylwia Uniejewska | - | Pielęgniarka Bloku Operacyjnego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie |
| 9. Katarzyna Kłoczek | - | Pielęgniarka szkolna |
| 10. Krystyna Kabała | - | Mieszkanka Powiatu Włoszczowskiego |
| 11. Beata Wydrych | - | Mieszkanka Powiatu Włoszczowskiego |
| 12. Marian Wojtasiński | - | Mieszkaniec Powiatu Włoszczowskiego |
| 13. Lena Nowak | - | Radna Gminy Moskorzew |
| 14. Łukasz Wolski | - | Sołtys Wymysłowa |
| 15. Tomasz Michalik | - | Mieszkaniec Wymysłowa |

Obrady trwały od godziny 12³⁵ do 19¹⁰.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XL i XLI sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu za 2017 rok.
8. Udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2017 rok.

9. Oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.
10. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie za 2017 rok.
11. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi.
12. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2018 – 2025,
 - 2) zmian w budżecie Powiatu na 2018 rok,
 - 3) zmiany Uchwały Nr XXXVIII/214/18 z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2018 r.,
 - 4) pomocy materialnej przyznawanej studentom kształcącym się na kierunku lekarskim,
 - 5) zmian w Statucie Powiatu Włoszczowskiego,
 - 6) ustalenia wynagrodzenia miesięcznego Starosty Włoszczowskiego,
 - 7) wskazania przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie,
 - 8) wyrażenia zgody na wydierżawienie w trybie przetargu przez Zespół Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie części nieruchomości z przeznaczeniem na parking.
13. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
14. Wnioski i oświadczenia.
15. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad

Do punktu 1-go/

Otwarcia czterdziestej trzeciej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jacek Włodarczyk. Pan Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz uczestniczących w obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczy 16 radnych, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Pan Starosta poprosił o wprowadzenie do porządku obrad dwóch uchwał Rady Powiatu. Uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie oraz uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydierżawienie w trybie przetargu przez Zespół Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie części nieruchomości z przeznaczeniem na parking. Pisma p. Dyrektora ZOZ z prośbą

o podjęcie uchwał wpłynęły kiedy do radnych zostały już rozwiązane materiały na dzisiejszą sesję. W związku z powyższym poprosił o zmianę porządku obrad i wprowadzenie dwóch wymienionych uchwał.

Pan Rafał Pacanowski złożył wniosek o wykreślenie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2018 r. Projekt uchwały dotyczy pomocy finansowej dla Gminy Raków na dofinansowanie pomnika Wincentego Witosa w mieście Kielce. Uzasadniając wniosek powiedział, że Powiat Włoszczowski ma o wiele większe problemy. Należy kierować środki publiczne tam, gdzie jest taka potrzeba, a nie wspierać inicjatywy, które są jak najbardziej słuszne, ale nie są konieczne i niezbędne.

Pan Starosta poprosił, aby nie wycofywać z porządku obrad uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2018 r. Rok 2018 jest rokiem szczególnym, ponieważ jest to rok stulecia odzyskania niepodległości. Postać Wincentego Witosa miała duży udział w tym, że dziś można cieszyć się niepodległością. Jako dowód na to przytoczył cytaty Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy z orędzia wygłoszonego na zgromadzeniu narodowym 5 grudnia 2017 roku inaugurującym obchody jubileuszowe, który oddając hołd i pamięć Wincentego Witosa powiedział "Ale suwerennej i niepodległej Rzeczypospolitej nie byłoby i bez Wincentego Witosa męża stanu, który wiedział, że ostoją polskości i patriotyzmu jest wieś, bo jak mówił, chłop zachowa w najgorszych chwilach ziemię, religię i narodowość. Te trzy wartości dały podstawę do stworzenia państwa. Zapisał się w naszych dziejach jako najwybitniejszy przywódca ruchu ludowego, trzykrotny premier późniejszej II Rzeczypospolitej i człowiek, który dla sprawy wolności wiele poświęcił, a i wiele wycierpiał w przekonaniu, że Polska powinna trwać wiecznie". Dla samorządowców Wincenty Witos jest postacią znaczącą także dlatego, że był uznanym działaczem samorządowym, radnym Rady Powiatu w Tarnowie, wójtem Gminy Wierzchosławice, założycielem i przewodniczącym Związku Wójtów w Małopolsce. Jego dokonania dla lokalnej wspólnoty są podobnie znaczące, jak zasługi w skali ogólnokrajowej. Kwota 6 000 zł, która jest planowana do przeznaczenia na budowę pomnika nie jest kwotą, która uzdrowi szpital, czy spowoduje, że zostaną wprowadzone nowe projekty jeżeli chodzi o odnowę dróg. W dniu wczorajszym orientował się, jak do tego podeszły inne samorządy powiatowe w województwie świętokrzyskim i prawie wszystkie, nie posiada informacji o powiecie starachowickim, ale wie, że np. powiat ostrowiecki też jakąś kwotę na budowę pomnika przeznaczył. Ze wcześniejszych spotkań samorządowców wynikało, że powiaty wesprą tą inicjatywę kwotą 10 000 zł, a gminy 5 000 zł. Mając w świadomości to, że sytuacja Powiatu Włoszczowskiego jest dość trudna zaproponował kwotę 6 000 zł. W związku z powyższym zaapelował i poprosił Radę Powiatu, aby ten punkt w porządku obrad utrzymać.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że nie trzeba go przekonywać do postaci byłego premiera Wincentego Witosa, ponieważ nawet na jego temat pisał pracę licencjacką, zna tą postać doskonale i absolutnie mu zasług nie ujmuje. Chodzi jednak o to, że w tym momencie powiat włoszczowski boryka się z problemami. Należy środki finansowe trzymać w powiecie, a nie pomagać innej gminie i to w wydatku, który nie jest niezbędny i konieczny. Jest to wydatek być może słuszny ze względu historycznego, ale nie jest słuszny ze względu praktycznego. Uważa, że nawet złotówka, którą można przekierować do jednostki będącej w potrzebie ma

bardzo duże znaczenie, a tu jest mowa o kwocie 6 000 zł. Przypomniawszy, że był budowany pomnik Jana Pawła II we Włoszczowie i zapytał czy powiat włoszczowski asygnował jakiegokolwiek środki z tego tytułu. Osobiście uważa, że postać Jana Pawła II nie jest mniej godna od drugiej postaci. Ponowił prośbę o wstrzymanie kwoty 6 000 zł i przekierowanie ich do powiatu włoszczowskiego.

Pan Dariusz Mietelski odnosząc się do wypowiedzi p. Starosty powiedział, że w historii jest wielu bohaterów narodowych np. Piłsudski, Jan Paweł II, gdzie powiat włoszczowski nie desygnował ani złotych. Przychylił się do tego, co powiedział p. Pacanowski, że postać Wincentego Witosa jest postacią zasłużoną dla ojczyzny, ale wydaje się, że nie należy upolityczniać pewnych rzeczy. Można np. wykonać zbiórkę publiczną, tak jak to było przy budowie pomnika Piłsudskiego w Kielcach.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że również jest za wycofaniem tego punktu z porządku obrad. Można pomagać, ale nie środkami publicznymi, które należą do mieszkańców powiatu włoszczowskiego. Jest 28 czerwca, czyli za dwa dni zostaną wypłacone diety radnych powiatu włoszczowskiego, zawnioskował, aby każdy radny oddał 400 zł ze swojej diety, co przy 16 radnych da kwotę 6 400 zł. Zadeklarował, że przekaże te środki.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek w sprawie wprowadzenia do porządku obrad ppkt 8 w pkt 11 tj. uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie oraz ppkt 9 w pkt 11 tj. uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu przez Zespół Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie części nieruchomości z przeznaczeniem na parking.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie 16 głosami "za".

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o skreślenie z porządku obrad ppkt 3 w pkt 11 tj. uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVIII/214/18 z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2018 r.

Wniosek uzyskał 6 głosów "za" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Łapot, p. Matyskiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski), 7 głosów "przeciw" (p. Krzysiek, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 3 "wstrzymujące" (p. Hamera, p. Łowicka, p. Malinowski). Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów i został odrzucony.

Pan Przewodniczący złożył wniosek o uzupełnienie pkt 4 porządku obrad o przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie 16 głosami "za".

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 6 "przeciw" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Łapot, p. Matyskiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski) zatwierdziła porządek obrad uwzględniając powyższe zmiany.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad czterdziestej sesji Rada Powiatu przyjęła 15 głosami "za" (p. Czechowski, p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łapot, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Matyśkiewicz, p. Mietelski, p. Miraś, p. Pacanowski, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 1 "wstrzymującym" (p. Karpiński) nie wnosząc uwag do jego treści.

Protokół z obrad czterdziestej pierwszej sesji Rada Powiatu przyjęła 15 głosami "za" (p. Czechowski, p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łapot, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Matyśkiewicz, p. Mietelski, p. Miraś, p. Pacanowski, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 1 "wstrzymującym" (p. Karpiński) nie wnosząc uwag do jego treści.

Do punktu 5-go/

Pan Starosta przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego tj. od 26 kwietnia 2018 roku do 28 czerwca 2018 roku, którą załącza się do protokołu.

Następnie p. Starosta poinformował, że nastąpiła zmiana na stanowisku Powiatowego Lekarza Weterynarii we Włoszczowie. Pani Jolanta Grzegorzczuk pełniąca tą funkcję od 2000 roku z dniem 26 kwietnia odeszła na emeryturę. W imieniu własnym oraz Rady Powiatu podziękował za solidną, oddaną pracę, za dobrą współpracę i życzył, aby czas na emeryturze upływał w spokoju i radości.

Pani Jolanta Grzegorzczuk podziękowała za współpracę i życzyła wszystkim pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Pan Starosta poinformował, że nowym Powiatowym Lekarzem Weterynarii została Pani Paulina Wiewióra, życząc wielu sukcesów i jak najlepszej współpracy.

Pan Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych ma uwagi do przedstawionej przez p. Starostę informacji o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.

Pan Rafał Pacanowski zapytał, jakie są konstruktywne decyzje w sprawie izolacji gruntowej budynku ZSP Nr 2 we Włoszczowie, o którą wielokrotnie zarówno on, jak i Dyrektor ZSP Nr 2 wnioskowali na posiedzeniach komisji, czy w rozmowach kuluarowych. W dniu 20 września 2017 roku został również złożony wniosek i te zapotrzebowania zostały zgłoszone z zaznaczeniem, że chodzi o izolację gruntową zarówno budynku internatu jak i szkoły. W projektowanych uchwałach na dzisiejszą sesję Rady Powiatu pojawiły się nowe zadania, głównie drogowe, w obrębie gminy na kwotę około 50 000 zł. Jest też nowe zadanie o wartości 283 000 zł na budowę kotłowni przy PCK-R. Zadanie to jest jak najbardziej słuszne, ale nie było planowane, a pieniądze są. Ma obiekcje do p. Skarbnik, której chyba już nigdy nie uwierzy jeżeli będzie mówić, że nie ma środków w budżecie, a wyjmuje te środki jak z kapelusza. Środków nie było, a środki są. Chyba zależy to od tego kto o nie prosi. Zarząd Powiatu wie jaka jest sytuacja z izolacją gruntową budynku. Jeżeli podejmuje się decyzję o wsparcie innych jednostek samorządu terytorialnego na budowę pomnika, czy innych działań, które nie są niezbędne dla powiatu włoszczowskiego, to nie wyobraża sobie żeby w przypadku tak ważnej sprawy jaką jest zabezpieczenie budynku szkoły była decyzja odmowna.

Pan Starosta poinformował, że na chwilę obecną Zarząd czeka na kosztorys kotłowni dla ogrzania pomieszczeń PCK-R. Być może kwota, która jest wprowadzana w budżecie na budowę kotłowni będzie niższa niż przewidują to dzisiejsze zmiany, a wówczas kwotę, która zostanie będzie można przeznaczyć na izolację gruntową i ewentualnie dołożyć brakującą kwotę. Wie, że jest potrzeba wykonania tej inwestycji.

Pan Łukasz Karpiński nie słyszał w przedłożonej informacji, aby Zarząd Powiatu zajmował się Zespołem Opieki Zdrowotnej. Zapytał, czy były rozmowy, czy Zarząd ma jakąś wizję, czy nie. To kolejna sesja i kolejne sprawozdanie, w którym nie ma informacji, że Zarząd zajmuje się ZOZ-em.

Poprosił o sprostowanie informacji, czego dotyczyły zmiany w budżecie, jakie decyzje zostały podjęte, a przede wszystkim o projekt przebudowy drogi Oleszno - Krasocin. Pieniądze w budżecie Powiatu Włoszczowskiego zostały zarezerwowane od 2016 roku. Gmina Krasocin do tego projektu dołożyła 20 000 zł. Z tej mównicy informował wielokrotnie, że pomoc przy budowie tego odcinka będzie również od przedsiębiorcy Pana Ludwika Olczyka, który powiedział, że bardzo zależy mu na przebudowie tej drogi, aby bezpieczeństwo mieszkańców tego odcinka wzrosło. Nie wie dlaczego Zarząd Powiatu zlikwidował pieniądze na ten projekt. Zapytał, czym Zarząd Powiatu się sugerował podejmując taką decyzję, czy było mierzone natężenie ruchu. Przypomniał, że w ubiegłym roku była powołana komisja pod przewodnictwem p. Starosty, pracowników, Komendanta Policji i w protokole z prac komisji znajduje się zapis, że na skrzyżowaniu w Świdnie było około 5-6 kolizji, w tym najprawdopodobniej dwie śmiertelne. Jest to bardzo newralgiczny punkt drogowy, giną tam mieszkańcy. Nie wie dlaczego pieniądze z tej inwestycji zostały zdjęte z budżetu. Podkreślił, że była możliwość pozyskania pieniędzy od Gminy Krasocin i od prywatnego przedsiębiorcy. Poprosił, aby nie mówić, że pieniędzy nie ma, ponieważ w materiałach, które otrzymali radni zmiany w budżecie są na poziomie 600 000 zł, więc pieniądze są. Środki przeznacza się na pomniki, a nie daje się na tak ważne sprawy, o których mówił m.in. p. Pacanowski.

Pan Starosta odnosząc się do wypowiedzi p. Karpińskiego powiedział, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że Zarząd Powiatu nie zajmuje się ZOZ-em. M.in. 22 maja na posiedzeniu Zarządu omawiana była sytuacja finansowa ZOZ-u. Sprawy szpitala zarówno jego jak i Zarząd żywo interesują. Na bieżąco jest w kontakcie z p. Dyrektorem, który może to potwierdzić.

Natomiast odnosząc się do kwestii przeniesienia środków z drogi Oleszno - Wola Świdzińska na drogę w Skorkowie poinformował, że w ostatnim czasie odbywały się spotkania m.in. z mediami w Skorkowie i mieszkańcy uskarżali się na uciążliwość występującego tam ruchu, a szczególnie na ciężki transport, który zakłóca spokój. Mieszkańcy nalegali, aby została wykonana dokumentacja na ten odcinek drogi. W związku z powyższym Zarząd udał się na wizję lokalną obu dróg i stwierdzono, że w gorszym stanie jest droga w Skorkowie. Przyznał, że droga Oleszno - Świdno też wymaga remontu, ale jest w lepszym stanie i nie można robić wszystkiego na terenie jednej gminy. W związku z powyższym Zarząd, oprócz p. Siwka, przegłosował zmianę przeznaczenia środków na zadanie w Skorkowie. P. Starosta podziękował panom wójtom z Krasocina za zrozumienie, ponieważ Gmina Krasocin chce partycypować w kosztach tej dokumentacji i na sesji przeznaczyła na ten cel kwotę 30 000 zł. Zostało ustalone, że p. Dyrektor ZDP po dzisiejszej sesji ogłosi przetarg na wykonanie

dokumentacji i tak rozpisze specyfikację, żeby za część dokumentacji można było zapłacić z środków gminy, a środki powiatowe będzie można wykorzystać na początku przyszłego roku, tak aby w pierwszym kwartale przyszłego roku dokumentacja już powstała.

Do punktu 6-go/

Interpelacje i zapytania zgłosili następujący radni:

Pan Dariusz Czechowski

1. Zapytał na jakim etapie jest realizacja budowy obwodnicy.
2. Zapytał, kiedy zostanie ogłoszony przetarg na wyłonienie firmy, która opracuje program restrukturyzacji ZOZ-u, co umożliwi zaciągnięcie kredytu na niższej stopie procentowej. Poinformował, że na Społecznej Radzie ZOZ-u, na której był obecny również p. Starosta, była omawiana ta kwestia i były ustalenia, że Starostwo jak najszybciej ogłosi przetarg z krótkim terminem realizacji, żeby ZOZ ratować. Dalsze trwanie z takim długiem powoduje, że niebawem nie będzie co ratować i stanie również pod znakiem zapytania byt Powiatu.

Pan Dariusz Mieliski zapytał, czy rozpoczęte jest projektowanie przebudowy drogi w miejscowości Cieśle II etap, a jeśli nie to zaproponował, aby przenieść środki z Ciesiel na Skorków, ponieważ tam nie ma jeszcze kanalizacji. Projekt będzie wykonany, a niewiadomo kiedy będzie kanalizacja. Patrząc rozsądnie i po gospodarsku lepiej zrobić takie przesunięcie niż z drogi w Świdnie.

Pan Mirosław Łapot

1. Powiedział, że obecnie odbywa się remont drogi wojewódzkiej nr 786 m.in. na terenie Gminy Krasocin. Sprejem są zaznaczone miejsca, których należy dokonać wycinki powierzchni. Jego zdaniem i osób korzystających z tej drogi część miejsc jest niezaznaczonych. Poprosił o pilną interwencję w tej sprawie, aby się przyjrzeć i ocenić, czy nie należy tych zadań rozszerzyć.
2. Zwrócił się do p. Dyrektora ZDP mówiąc, że odbył się objazd takich miejscowości w Gminie Krasocin jak: Lipia Góra, Brygidów, Podlesko, Stojewsko i została podjęta decyzja o wymianie części słupków, które są stare, obskurne i skrzywione. Poprosił o ich pilną wymianę.

Pan Łukasz Karpiński

1. Zwrócił uwagę, że wprowadzone zostanie nowe zadanie tj. dokumentacja na przebudowę drogi powiatowej Niwiska - Skorków - Leśnica w latach 2018-2019 na kwotę 90 000 zł i zlikwidowane przedsięwzięcie w latach 2018-2019 na kwotę 80 000 zł. Czyli to nie jest zamiana, tylko wprowadzenie jednego zadania i wycofanie drugiego. Gmina Krasocin zabezpieczyła środki na Skorków w budżecie na 2017 rok, Zarząd jednak nie pochylił się wówczas nad tym. Zgodził się, że droga w Skorkowie jest bardzo potrzebna, tak jak droga Oleszno - Krasocin i wiele innych dróg na terenie Powiatu Włoszczowskiego. Nie traktuje się jednak społeczeństwa w taki sposób, że przez dwa lata pieniądze leżą i nic się z tym nie robi, a dzisiaj jedno się likwiduje, a drugie wprowadza. Podkreślił, że obie dokumentacje są bardzo ważne. Droga Oleszno - Krasocin nie ma uznania, a podkreślił, że na niej były wypadki śmiertelne. Dzięki dokumentacji prowadzonej z Gminą Krasocin wiadomo kto wycofał środki i kto je zabezpieczył. Teraz się mówi, że nie ma środków na drogę Oleszno - Krasocin, dwie sesje do tyłu było mówione, że nie ma nawet 20 000 zł

na projekt sali gimnastycznej przy I LO, a pieniądze na pomnik jednak się znalazły. Poprosił, aby Zarząd zmienił zdanie i nie ściągał tego zadania. Wiadomo, że jest to bardzo ważne zadanie. Dodał, że jest deklaracja p. Wójta, że jeżeli zostaną pieniądze na projekt przebudowy tego odcinka, to gmina środki znajdzie.

2. Przypomniął jak we wrześniu 2017 roku przyniósł na sesję odłamki wiaduktu. Opisywane było wówczas na forum, że bawi się w kamienie. Przyjął to. Kiedy członek Zarządu Paweł Strączyński mówił, że problem z wiaduktami narasta, poprosił o całą korespondencję w sprawie wiaduktów. Pod koniec 2013 roku było pierwsze pismo i wówczas zostały podjęte stosowne działania, a mianowicie zostały zabezpieczone pieniądze na przebudowę wiaduktu w Olesznie. Kolejne pisma wpływały od 2015-2016 roku. PKP prosiło o pilne skucie luźnego betonu oraz zabezpieczenia przed dalszym spadaniem na torowisko kolejowych elementów betonowych z obiektów wskazanych w piśmie. Pismo zawierało informację, że stan techniczny obiektów stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego. Radny odczytał część pisma. 1. Wiadukt w ciągu drogi powiatowej nr 0247T nad linią kolejową nr 4 Grodzisk Mazowiecki - Zawiercie CMK w km 155,051 elementy betonowe z powierzchni gzymsów i zamków między belkami spadają na torowisko kolejowe. 2. Wiadukt w ciągu drogi powiatowej nr 0229T nad linią kolejową nr 4 Grodzisk Mazowiecki - Zawiercie CMK w km 163,002 elementy betonowe z powierzchni gzymsów i zamków między belkami spadają na torowisko kolejowe. 3. Wiadukt w ciągu drogi powiatowej nr 0233T nad linią kolejową nr 4 Grodzisk Mazowiecki - Zawiercie CMK w km 166,387 elementy betonowe z powierzchni gzymsów spadają na torowisko kolejowe. Tutejszy zakład prosi o informację o podjętych działaniach w przedmiotowej sprawie. Przytoczone pismo jest z 2016 roku. Mija kolejny czas i PKP zwraca się do p. Dyrektora z pytaniem co z wiaduktami. Zarząd Powiatu w odpowiedzi na pismo, tj. pismo z dnia 23 marca 2018 roku poinformował, że w dniu 20 marca 2018 roku Zarząd Powiatu Włoszczowskiego został zapoznany z pismem PKP oraz aktualnym stanem wiaduktów i kosztami niezbędnymi do wykonania remontów. W najbliższym czasie Zarząd Powiatu podejmie działania w celu pozyskania środków finansowych na powyższe przedsięwzięcia wskazując realizację w najbliższych latach. Brawo wy. Kosztorys na każdy wiadukt opiewa na kwotę ponad 1 mln zł. Zadłużenie ZOZ-u 38 mln zł. Budżetu braknie.
3. Zapytał, jak wyglądał kontrakt w ZOZ w latach 2016-2017. Przypomniął, że kontrakt w 2014 roku wynosił 33 915 278 zł. Poprosił, aby tą liczbę zapamiętać, ponieważ zaraz będzie sprawozdanie za 2017 rok i będzie można porównać jaki kontrakt jest teraz.
4. Zwrócił się do Zarządu Powiatu z pytaniem, jaka jest wizja remontu wiaduktów oraz dalszego funkcjonowania ZOZ-u i Powiatu.
5. Ma nadzieję, że Zarząd jednak podejmie decyzję, aby środków z drogi Oleszno - Krasocin nie wycofywać.
6. Zapytał, czy środki które są zabezpieczone na przebudowę drogi w miejscowości Czostków będą wystarczające. Słyszał od mieszkańców, że niektóre zjazdy nie są zrobione i chciałby wiedzieć, czy tak jest. Oby nie było tak, że trzeba będzie dokładać. Przypomniął, że można było tą drogę wykonać od skrzyżowania na Gruszczyń przez całą miejscowość Czostków. Powiat musiałby zabezpieczyć wówczas tylko 200 000 zł. Gmina Krasocin dawała 200 000 zł, a pozyskane środki od p. Wojewody stanowiłyby 400 000 zł.

Daje to kwotę 800 000 zł. Nie wie, czy ten odcinek będzie miał potem możliwość pozyskania dofinansowania, ponieważ aby dostać dofinansowanie z programu gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej trzeba uzyskać punkty za chodnik, za niebezpieczne punkty, za przejścia dla pieszych. Szkoda, że Powiat nie skorzystał z środków kiedy była taka możliwość.

7. Powiedział, że po ostatniej sesji radni wspólnie usiedli i zastanawiali się jak rozwiązać problemy ZOZ-u. Była mowa o tym, że nie ma środków na wprowadzanie nowych inwestycji, ponieważ trzeba pomóc szpitalowi i wszyscy tak mówili. Było wiele różnych pomysłów. Dlatego dziwi się, ponieważ radni nawet nie zostali poinformowani, że już po sesji były zdjęte pieniądze z projektu na drogę Oleszno - Krasocin. Na wspomnianym spotkaniu padły deklaracje pomocy szpitalowi ponad podziałami.
8. Zapytał, jak wygląda sprawa wniosku, który poddał pod rozagę radnych oraz wójtów podczas spotkania poświęconego pomocy szpitalowi. Podkreślił, że składane były różne propozycje, ale złożony przez niego wniosek, chyba po raz pierwszy miał akceptację Zarządu. Była to propozycja, aby ponad podziałami wystąpić do wszystkich gmin z terenu Powiatu Włoszczowskiego o pomoc dla ZOZ-u. Powiedział wówczas, że jeżeli Rada Powiatu pokaże jedną siłę, to uważa, że gminy też pomogą. Pomysł polegał na tym, aby w związku ze stuleciem odzyskania niepodległości gminy od każdego mieszkańca pomogły Powiatowi kwotą 10 zł. Powiat Włoszczowski w zamian wspomógłby szpital taką samą kwotą, czyli np. Gmina Krasocin mając 10 000 mieszkańców przekazałaby na zakup sprzętu kwotę 100 000 zł, Gmina Włoszczowa przy 16 500 mieszkańców kwotę 165 000 zł. Jeżeli wszystkie gminy zadeklarowałyby taką pomoc, to da wartość 450 000 zł. Na spotkaniu pomysł spotkał się z aprobatą wszystkich radnych. Niektóre gminy już zadeklarowały pomoc. Środki pozyskane w ten sposób miałyby być przeznaczone na zakup sprzętu, ponieważ p. Dyrektor mówił niejednokrotnie, że sprzętu brakuje, a lekarze, aby wyrabiać kontrakty muszą mieć na czym pracować. Zapytał, jakie są uzgodnienia po spotkaniu z wójtami i czy ta deklaracja jest, czy nie. Dodał, że każda gmina, aby była w jakimś stowarzyszeniu, czy to lokalnej grupy rybackiej, czy lokalnej grupie działania musi opłacać składki od mieszkańca, z których np. utrzymywane jest biuro, więc myślał, że kwota 10 zł to nie jest duże obciążenie dla poszczególnych gmin i faktycznie spotkało się to z aprobatą większości samorządów.

Pan Paweł Strączyński odnosząc się do wypowiedzi p. Karpińskiego powiedział "brawo my", a na pewno nie "brawo ty". Kiedy p. Karpiński był w poprzedniej kadencji w Zarządzie, to nie było pieniędzy na drogi strategiczne dla Gminy Krasocin. Na terenie Gminy Krasocin są dwie strategiczne drogi Mieczyn - Występy - Bukowa - Skorków oraz Oleszno - Krasocin. W Mieczynie 800 m wykonanej drogi w terenie zabudowanym, gdzie w jego ocenie stan tej drogi był najlepszy, ale mieszkają tam ludzie i jest w stanie to zrozumieć. Nie rozumie natomiast, że droga ta nie została dokończona

Odnosząc się do kwestii wiaduktów powiedział, że p. Dyrektor ZDP dysponuje ekspertyzą z 2004 roku, która wskazywała już na bardzo zły stan techniczny wiaduktu w Żeleźnicy, a dziś p. Karpiński mówi, że dowiedział się w 2013 roku o złym stanie tego obiektu, a tak naprawdę wszyscy o tym wiedzieli. Dokumentacja została wykonana na sam koniec kadencji, aby nie realizować zadania, gdyż było ono nie popularne politycznie, nie chwytliwe. Obecny Zarząd po raz pierwszy wziął się za to zadanie i został wykonany I etap obiektu.

Odnosząc się do tego, że nic się nie robi na terenie Gminy Krasocin podał przykład wykonanej drogi Kozia Wieś - Rudka, która leży nieopodal miejscowości, w której mieszka p. Karpiński. Droga Zabrody - Oleszno to potężna inwestycja. Dlatego nie zgadza się ze stwierdzeniem p. Karpińskiego, że na terenie Gminy Krasocin nic się nie robi. Są inne uboższe gminy jak Moskorzew, Radków, Secemin, które również zabiegają o inwestycje, które również mają drogi, mają mieszkańców i mają własne potrzeby. Zapytał dlaczego w ubiegłej kadencji nie było pieniędzy na wykonanie tych dróg, a dziś p. Karpiński oczekuje, że w ciągu roku zostanie zrobione wszystko, a następnie mówi, że budżet Powiatu tego nie udźwignie, ponieważ jest ZOZ, są drogi itd. Uważa, że jest to nierealne co mówi p. Karpiński i jest to zaprzeczeniem rzeczywistości.

Pan Zbigniew Matyskiewicz zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że pamięta stwierdzenie z kilku sesji wstecz, kiedy p. Starosta apelował o to, aby radni nie rozbudowywali i nie rozciągali listy wydatków, ponieważ jest ZOZ. Wziął sobie to do serca. Jednak dzisiaj w festiwalu pobożnych życzeń mówi dość. ZOZ tak. Jest jednak radnym z terenu Gminy Secemin. Część społeczności Gminy Secemin nie zna chodników, zostały wykonane dwa skromne odwodnienia na kwotę około 30 000 zł. Podnosił problem poprawy bezpieczeństwa ruchu przy drodze powiatowej i wojewódzkiej w miejscowości Psary, ale poza lustrem nie zrobiono tam nic, a wykup inwestycji, który by rozwiązywał ten problem był rzędu około 40 000 zł. Całą kadencję o to apelował, ponieważ była to ambicja nie zrealizowana z poprzedniej kadencji m.in. jego. Zrealizowano jednak wówczas drogi w tym rejonie, odwodnienia i inne rzeczy, za co jest wdzięczny ŚZDW, miejscowemu wójtowi tamtej kadencji i współuczestniczyła w tych zadaniach również jego skromna osoba. To się udało, ale miał świadomość, że nie wszystko się uda. Teraz czegoś nie rozumie, ponieważ na cztery miesiące przed końcem kadencji są wprowadzane nowe zadania. Starostwo Powiatowe wystąpiło z inicjatywą do władarzy Powiatu Włoszczowskiego, o to by ZOZ wspierać i towarzyszył temu przyjazny klimat. Sam opowiadał się za tym, że jeżeli trzeba będzie to od inwestycji na terenie Gminy Secemin będzie gotowy się wstrzymać i nie naciskać, po to żeby ratować to co jest najważniejsze czyli zdrowie, bezpieczeństwo, oświata i pozostałe rzeczy. Te wartości jednak się rozwały i dzisiaj ich tu nie ma. Zdrowie leży. O oświatę, która stanowi 30% dochodu budżetu Powiatu nie dba się, albo dba się na znikomym poziomie. Bezpieczeństwo w tych newralgicznych punktach m.in. przy wiaduktach o których dwaj radni się wypowiadali też jest niewystarczające. Sam zgłaszał apelację w zakresie remontu wiaduktu na drodze powiatowej w miejscowości Ropocice. Odpowiedź była taka, że stan barierek jest tak połączony z konstrukcją, że nie da się ich wyprostować. Odstąpił od tego, zrozumiał, że pociągnęłoby to wydatki, aczkolwiek związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Rozumie priorytety, potrzeby i skromny budżet jak na Powiat Włoszczowski w stosunku do jego potrzeb, ale milczeć przy takim rozwaleniu hierarchii wartości nie można. Jeżeli członek Zarządu, radny z terenu Gminy Secemin mówi, że w tamtej kadencji to i owo, to on przy omawianiu sprawozdania finansowego wróci do historii i z tej historii słów kilka powie. Powiedział, że jest na sali p. Burmistrz Gminy Włoszczowa, jest p. Starosta a ówczesny radny, zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że w tamtym czasie historyczne zadanie zrealizowane zostało wspólnie z p. Burmistrzem Gminy Włoszczowa tamtego okresu tj. Bebelno - Krzepin, którego nikt nigdy nie zrealizował, a brakujących odcinków w tej kadencji, na które w poprzedniej kadencji środków brakło nie udało się wykonać. Drugie

historyczne zadanie, nigdy nie zrealizowane przez 40 lat, to połączenie Gminy Koniecpol z Gminą Secemin. Uprościło to życie mieszkańcom Psar, Brzostków, Starzyn i skomunikowało trzy gminy Szczekociny, Koniecpol i Secemin. To się udało zrobić. Zapytał, czy te wszystkie pobożne życzenia podnoszone przez p. Strączyńskiego można było zrealizować. Nie. Były jednak priorytety, był wypracowany wskaźnik dotacji do określonej gminy do statystycznego kilometra i tego się starano trzymać, ponieważ jak w inny sposób zmierzyć potrzeby, czy większe są we Włoszczowie, czy Krasocinie, Seceminie, czy w Radkowie. Nie da się tego zmierzyć. Na perspektywę finansową lat 2014-2020 są złożone dokumenty na około 90 km dróg i zapytał, co z tego. Jest połowa perspektywy finansowej. Było sondażowe zbieranie potrzeb Powiatu Włoszczowskiego, jest to w Wydziale Inwestycji, i co z tego. Tak być nie może.

Pan Rafał Pacanowski

1. Zapytał, czy coś dzieje się w sprawie regulacji płac pracowników niepedagogicznych w placówkach oświatowych. Były prowadzone wielokrotnie rozmowy w tym zakresie. W dalszym ciągu są sytuacje takie, że ludzie, którzy pracują ponad 20 lat nie mają wypłacanych dodatków stażowych, ponieważ są one wliczane do pensji minimalnej. P. Skarbnik powie, że jest to zgodne z prawem. Wie o tym, ale na tej sali było niejednokrotnie mówione o tym, żeby oddać ludziom sprawiedliwość i wynieść dodatek stażowy ponad płacę minimalną. Nie zostało to niestety wprowadzone, choć wszyscy na tej sali zgadzali się, że uczciwość by tego wymagała.
2. Zapytał, co z wnioskami dyrektorów szkół składanymi we wrześniu do planowania finansowego na kolejny rok. Wnioski są duże i są poparte konkretnymi potrzebami występującymi w szkołach, natomiast są realizowane w zakresie minimalnym, albo żadnym. Zapytał, co z środkami remontowymi, które w porównaniu do szkół na terenie Gminy Włoszczowa są żenująco niskie. Jedna ze szkół potrafi mieć na cały rok z tytułu środków remontowych 4 000 zł. Zapytał, co można za taką kwotę zrobić. Przypomniał również o planowanej inwestycji budowy sali gimnastycznej, która chyba już odpadła w całkowite zapomnienie.
3. Na poprzedniej sesji zadał pytanie dotyczące dodatków specjalnych wypłacanych każdemu wicestarście, czy skarbnikowi z tytułu nadzoru nad sprawozdawczością ZOZ we Włoszczowie, ale nie otrzymał precyzyjnej odpowiedzi, a na posiedzeniu Komisji otrzymał tylko kserokopie odpowiedzi skierowaną do p. Matyskiewicza. Zapytał, jak wyglądała sprawozdawczość i jaka była jej częstotliwość. Wszyscy wiedzą jak wygląda sytuacja ZOZ-u i dlatego nasuwa się pytanie kto wziął pieniądze i dlaczego je brał skoro jest sytuacja jaka jest. Zapytał, jakie było czuwanie nad przychodami i kosztami. Wiadomo, że przez kilka lat, po każdym sprawozdaniu były wprowadzane korekty do sprawozdań, zapytał co się z tym zadziało, czy były jakieś informacje, jakieś zalecenia ze strony Starostwa jako organu prowadzącego. Oczekuje szczegółowej informacji w tym zakresie na piśmie.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 13⁵⁵ do 14¹⁰ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 7-go/

Pan Przewodniczący poprosił p. Starostę o przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Powiatu Włoszczowskiego za 2017 rok.

Pan Starosta odczytał Uchwałę Nr 2837/2018 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 19 kwietnia 2018 roku w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Powiatu Włoszczowskiego za 2017 rok. Opinia ma charakter pozytywny. Kserokopia uchwały w załączeniu do protokołu.

Pan Jarosław Ratusznik - Zastępca Przewodniczącego Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego - poinformował, że Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego pozytywnie oceniła sprawozdanie finansowe Powiatu Włoszczowskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu za 2017 rok.

Pan Zbigniew Matyskiewicz przedstawił porównanie budżetu zrealizowanego na koniec 2014 roku, czyli na koniec kadencji, bez perspektywy finansowej w tamtym czasie obowiązującej oraz budżetu Powiatu 2017 roku z perspektywą finansową na lata 2014-2020. Takie porównanie pozwoli odpowiedzieć na pytanie, ile środków z budżetu Unii Europejskiej poprzez Urząd Marszałkowski i wszelkie inne urzędy zostało wbudowanych i zagospodarowanych w Powiecie przez Starostwo Powiatowe. Rok 2014 był rokiem kiedy żadna z perspektyw finansowych nie obowiązywała, ponieważ tak naprawdę perspektywa 2007-2013 była zamknięta aczkolwiek był to ostatni rok rozliczeń, natomiast nie było możliwości składania nowych projektów o środki. Natomiast rok 2017 to rok, w którym perspektywa w pełni tkwi. Przychody w 2014 roku były wykonane na poziomie ponad 46 700 000 zł i w stosunku do planu było to 100,4%, natomiast przychody 2017 roku zostały wykonane na poziomie ponad 45 800 000 zł tj. 94% i były niestety niższe od roku 2014. Można to porównać w sprawozdaniach finansowych. W roku 2014, aby załatać dziury zaciągnięty został kredyt 400 000 zł, a w 2017 roku 2 mln zł. Wolne środki finansowe, które pozostały w roku 2014, to kwota 3 570 000 zł, a w roku 2017 pozostaje około 3,6 mln zł. Zadłużenie w 2014 roku wynosiło 3,5 mln zł, a przejmowane było przez poprzednią kadencję na poziomie 6,7 mln zł, czyli zostało spłacone prawie w połowie. Zadłużenie 2017 roku natomiast, to 5,2 mln zł, czyli wzrost o około 1,7 mln zł. Patrząc na budżet tamtego czasu i obecnego czasu można powiedzieć ile środków zewnętrznych wpłynęło, zostało wbudowane itd. Biorąc pod uwagę przychody w roku 2017 planowane, a wykonane, to po stronie wykonania brakło około 2,8 mln zł. Tak się przedstawiał w cyfrach rok 2017 i 2014. Zamykając rok 2017 po stronie przychodów i wydatków już w perspektywie finansowej są do spłaty zobowiązania do 2023 roku, a po zrealizowaniu budżetu 2018 roku, w którym znowu zaciągnięty zostanie kredyt, będzie czas spłaty środków za tę kadencję do roku 2025 włącznie. To oznacza, że cała przyszła kadencja Rady, która zostanie wyłoniona w ramach wyborów będzie miała worek cementu na plecach. Poręczona została dla ZOZ-u kwota około 1,7 mln zł, załatany został w bieżącym roku ujemny wynik finansowy bez tzw. amortyzacji tj. 265 000 zł, to wynikało z konieczności, ponieważ ZOZ byłby już pod ścianą. Oprócz tego na bieżące zadania pożyczona została kwota 460 000 zł. Z wypowiedzi p. Dyrektora i wcześniejszych wypowiedzi osób najbardziej wtajemniczonych w sytuację finansową wiadomo jednak, że to wystarczy do końca czerwca, który się kończy za dwa dni. Ze sprawozdania, które otrzymał wczoraj o godzinie 16, czy 17, za które podziękował,

wynika, że miesiące styczeń - maj br. to strata w ZOZ-ie na ponad 2,5 mln zł, przy czym ZOZ wystąpił o około 800 000 zł i jeśli otrzyma te środki, to będzie 1,7 mln zł do tyłu w sytuacji bieżącej. Dyskusja nad ratowaniem ZOZ-u trwa w sytuacji wczorajszej, a przecież trzeba spojrzeć na rok 2018 i lata kolejne jeżeli mówi się o pozytywnym funkcjonowaniu tej jednostki. Zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że oczekiwał, iż w dniu dzisiejszym uzyska informacje na temat negocjacji z bankiem BGK i planem naprawczym w zakresie wizji na rok bieżący i lata następne. Nie chciałby, aby tylko myśleć o grudniu br. bo się skończy kadencja i przyjdą następcy, którzy wejdą w coś co będzie rzeczą wyjątkowo trudną. Powiedział, że w dniu dzisiejszym był w NFZ w Kielcach na rozmowach m.in. w tym zakresie, ale nie został upoważniony do upubliczniania rozmów. Zna perspektywę na najbliższy czas po czerwcu do grudnia br. jakie będą wpływy i co trzeba zrobić aby próbować zbilansować jednostkę. Reasumując powiedział, że służba zdrowia jest w pozycji klęczącej.

Pan Przewodniczący powiedział, że aby zachować porządek, czas mówców zostaje ograniczony do 5 minut.

Pan Wicestarosta odnosząc się do wypowiedzi p. Matyskiewicza powiedział, że stosował on grę słów i grę cyfr, a zapomniał, że w 2010 zostało 4 mln zł wolnych środków, więc można było sobie pozwolić na prowadzenie różnego rodzaju inwestycji. Poprosił, aby o tym pamiętać. Powiedział, że na następną sesję zostaną porządnie przygotowane i poparte cyframi analizy dla wszystkich radnych, ponieważ rzucając cyframi można się pomylić w pewnych kwestiach.

Mówi się, że Zarząd nie słucha opozycji, a przypominał poprzednią kadencję i odpowiedzi ówczesnego Starosty na zadawane interpelacje. Pracował wówczas w Komisji Rewizyjnej i żaden wniosek z tej Komisji nigdy nie był zrealizowany. Jego wnioski również nie były słyszane, co można sprawdzić. Zacytował odpowiedź p. Starosty z sesji w dniu 27 listopada 2013 roku "szum szum drzew w lesie, kierunki wiatru wieją ze wszystkich stron, trudno określić który i z której strony coś niesie" to była odpowiedź Starosty Włoszczowskiego lub "Pan Starosta poinformował, że słowa kierowane do radnych muszą być odpowiedzialne, wyważone, nie mające charakteru wiatropolitycznego". Właśnie taki wiatr polityczny w tamtym czasie wiał. Obecny Zarząd odpowiada konkretnie, chociaż może nie wszystkich to zadawała, ale udzielane są odpowiedzi na wszystkie interpelacje.

Pan Starosta podziękował p. Matyskiewiczowi za to, że aktywnie włącza się w ratowanie ZOZ-u i że był w kieleckim NFZ-cie. Takich właśnie postaw oczekuje, a nie przekrzykiwania się i przekomarzania komu bardziej, a komu mniej zależy na ZOZ-ie.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego za 2017 rok.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miras, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 5 "przeciw" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Łopot, p. Matyskiewicz, p. Mietelski) podjęła uchwałę Nr XLIII/236/18 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego za 2017 rok, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Pacanowski.

Do punktu 8-go/

Pan Przewodniczący poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Zarządu Powiatu z tytułu wykonania budżetu za rok ubiegły oraz o przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Pan Zbigniew Miras – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odczytał opinię Komisji Rewizyjnej o realizacji budżetu Powiatu za 2017 rok oraz Uchwałę Nr 1/17 Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Włoszczowskiego z dnia 21 maja 2018 roku, a następnie Uchwałę Nr 2855/2018 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 30 maja 2018 roku w sprawie opinii o wniosku komisji rewizyjnej rady powiatu w sprawie absolutorium. Kserokopie uchwał w załączeniu do protokołu.

Pan Dariusz Mietelski zwrócił się z pytaniem do p. Starosty w sprawie uchwały II składu orzekającego RIO w Kielcach z dnia 19 kwietnia 2018 roku. W uchwale jest zapis, że zobowiązania Powiatu z tytułu zaciągniętych kredytów stanowią 5 226 000 zł i jest to oczywiste, natomiast następny zapis jest następujący "Powiat nie posiada zobowiązań wymagalnych. Według sprawozdania Rb-N Powiat posiada należności wymagalne w wysokości 741 764,14 zł". Zapytał jakie to są należności wymagalne, od kogo i skąd one się wzięły.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że 28 listopada 2017 roku wpłynęło wystąpienie pokontrolne RIO w Kielcach w zakresie księgowości i sprawozdawczości oraz w zakresie zamówień publicznych. Dotyczyło ono części roku 2016 i 2017. Kontrola udzielenia oraz realizacji zamówienia publicznego pn. przebudowa drogi powiatowej nr 0245 T Kurzelów - Komparzów na odcinku 2,5 km wykazała następujące nieprawidłowości i odczytał: 1. Na podstawie nierzetelnie oraz niekompletnie wykonanej dokumentacji projektowej kosztorysowej zamawiający sporządził opis przedmiotu zamówienia nie uwzględniając w nim wszystkich prac niezbędnych do prawidłowego wykonania zadania inwestycyjnego, a mianowicie w wyniku błędów projektowych pominięto pozycje przedmiarowe i kosztorysowe dotyczące wykopów w gruncie, przebudowy odwodnienia drogi, nasypów, pobocza drogi, chodnika oraz zatokę autobusową. Poinformował, że punktów jest kilka i nie będzie wszystkich czytał. Ostatni punkt, to zamówienia na roboty budowlane na podstawie nierzetelnie i niekompletnie wykonanej dokumentacji projektowo - kosztorysowej w konsekwencji powyższego nieprawidłowo sporządzono kosztorys inwestorski co narusza art. 333 ust 1 pkt 1 ustawy prawo zamówień publicznych. W dniu 30 września 2016 roku Powiat Włoszczowski reprezentowany przez Zarząd Powiatu zawarł aneks nr 2 do umowy na kwotę 1 488 000 zł. W dacie zawarcia aneksu w budżecie Powiatu oraz w planie finansowym Starostwa na realizację tego zadania zaplanowano wydatki w dziale 600 w rozdziale 614 § 65 w wysokości 1 425 652 zł. Zaciągnięte zobowiązania na dzień 30 września 2016 roku przekroczyło zaplanowane wydatki o kwotę 63 167,22 zł. Zwiększenia planów w powyższej podziale dokonano uchwałą nr XXIII/126/16 Rady Powiatu z dnia 26 października 2016 roku i nieprawidłowość narusza art. 44 ust 1 art. 261 ustawy o finansach publicznych. Zaznaczył, że Rada o skali nieprawidłowości nie wie, więc dobrze, aby się z nimi zapoznała. W zakresie długu publicznego, jest to bardzo istotne. W dniu 20 grudnia 2016 roku zawarto umowę kredytu długoterminowego w wysokości 1 mln zł z przeznaczeniem na pokrycie planowanego deficytu budżetu Powiatu oraz spłatę zaciągniętych zobowiązań z tytułu

kredytu, pomimo że na dzień zawarcia umowy nie uzyskano opinii RIO w Kielcach o możliwości spłaty kredytu. Opinię w tej sprawie RIO w Kielcach wydała w dniu 22 grudnia 2016 roku powyższe narusza art. 91 ust 2 ustawy o finansach publicznych. Stwierdzone w trakcie kontroli nieprawidłowości i uchybienia były w głównej mierze nie przestrzeganiem przepisów prawnych dotyczących gospodarki finansowej i zamówień publicznych, a także niewłaściwego funkcjonowania kontroli zarządczej niezależnie od wyszczególnienia indywidualnej odpowiedzialności za powstanie nieprawidłowości w poszczególnych dziedzinach funkcjonowania powiatu poprzez wskazanie merytorycznych pracowników w protokole kontroli. Starosta oraz skarbnik ponoszą w odpowiednim zakresie odpowiedzialność z tytułu nadzoru za opisane w wystąpieniu pokontrolnym nieprawidłowości. Organem wykonawczym Powiatu jest Zarząd Powiatu, którego przewodniczącym jest starosta, na którym spoczywają obowiązki dotyczące m.in. przygotowania projektów uchwał Rady Powiatu, wykonania budżetu i gospodarowania mieniem Powiatu, a także ogólną odpowiedzialność za prawidłową gospodarkę finansową Powiatu. Starosta jako przewodniczący organu wykonawczego wykonuje zadania na mocy Starostwa Powiatowego na podstawie art. 33 i art. 34 ust 1 oraz art. 35 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym. Odpowiedzialność za gospodarkę finansową Starostwa jako jednostki sektora finansów publicznych, w tym za wykonywanie obowiązków w zakresie kontroli wewnętrznej spoczywa na Staroście. Powiedział, że to co przedstawił, to tylko część, a wystąpienia pokontrolne są zamieszczone na stronie i cały protokół nieprawidłowości również. Nie może dochodzić do takiej sytuacji, która jest obecnie, już nie mówiąc o wyprowadzaniu, czy braku nadzoru nad budżetem powiatu, o czym świadczą ostatnie sytuacje w Starostwie Powiatowym.

Pan Starosta odnosząc się do wypowiedzi p. Karpińskiego powiedział, że próbuje on rozprzestrzenić wśród obecnych na sesji wizję, że Zarząd i starosta są nieudolni, w wyniku czego jest tyle nieprawidłowości. Powiedział, że jest dyscyplina budżetu, tak jak odczytał p. Karpiński i będzie odpowiadał starosta i skarbnik. Radni wiedzą, że było wiele nieprawidłowości z drogą w Kurzelowie i trzeba było to robić. Poprosił, aby nie przedstawiać tego w taki sposób, że Starosta i Zarząd w ogóle nie panują nad sytuacją i że to były takie straszne nieprawidłowości. Starosta stanie przed dyscypliną finansową, ponieważ jest takie prawo i poprosił, aby to pozostawić jemu i p. Skarbnik.

Poruszona została również kwestia wyprowadzania środków, więc też się do tego odniósł. Wiadomo kiedy były wyprowadzane środki z kasy, a teraz powstały kolejne nieprawidłowości, które zostały ujawnione jeżeli chodzi o działanie byłej p. Skarbnik w Starostwie. To są lata 2013, 2014, 2015, więc poprosił, aby podejść do tego ze zrozumieniem. Poprosił, aby nie próbować się opluwać, ponieważ jest to bez sensu.

Zwrócił uwagę na to, że p. Dyrektor ZOZ-u czeka już tak długo i ma do przekazania konkretne informacje. Poprosił, aby spojrzeć ile czasu jest tracone na wzajemne przepychanki i boksowanie się. Poprosił, aby przejść do spraw ważnych i merytorycznych.

Pani Skarbnik odnosząc się do pytania p. Mietelskiego odnośnie zapisu w opinii RIO poinformowała, że na wskazane należności składa się przede wszystkim należność z tytułu niedoboru w kasie, w tym znaczne należności z tytułu odsetek, ponieważ decyzją sądu i wyrokiem są liczone odsetki odsetek, które wynoszą ponad 200 000 zł. W tej kwocie jest też

około 300 000 zł z jednostki PCPR z tytułu nieodpłatności rodziców za dzieci przebywające w rodzinach zastępczych i placówkach.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2017 rok.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 6 "przeciw" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Łapot, p. Matyskiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XLIII/237/18 w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2017 rok, którą załącza się do protokołu.

Pan Starosta podziękował tym radnym powiatowym, którzy udzielili Zarządowi absolutorium. Wie, że nie wszyscy są zadowoleni z realizacji ubiegłorocznego budżetu, ale radni wiedzą, że trudnym zadaniem jest to wszystko poukładać. P. Matyskiewicz przedstawiając porównanie, nie wie czemu akurat do 2014 roku, nie do końca o wszystkim powiedział. Nie powiedział np. że wcześniej wystarczało subwencji oświatowej i można było nawet trochę z tego zaczerpnąć, a teraz dokłada się do oświaty ponad 1 mln zł. Podziękował jeszcze raz i dodał, że tegoroczny budżet jest jeszcze trudniejszy, ale myśli, że uda się go zrealizować. Pan Grzegorz Dziubek powiedział, że jako przewodniczący związku gmin powiatu włoszczowskiego myśli, że będzie wyrazicielem kolegów samorządowców, wójtów i pogratulował absolutorium dla Zarządu Powiatu za rok 2017. Podziękował za współpracę, która przebiegała w sposób prawidłowy i bardzo dobry. We współpracy z samorządem powiatowym, partycypacji w kosztach na terenie Gminy Włoszczowa w obecnej kadencji udało się zrealizować wiele inwestycji, które przekładają się na jakość życia mieszkańców, głównie chodzi o infrastrukturę drogową. Ponieważ wiele kontrowersji na każdej sesji przynosi dyskusja na temat dróg i tego która gmina więcej dofinansowuje, a która mniej, to poprosił Zarząd o sporządzenie informacji jakiego dofinansowania w poszczególnych latach udzieliła każda z gmin. Najlepszym wskaźnikiem będzie ilość dróg powstałych w km na poszczególnych gminach. Tylko w 2017 roku na terenie Gminy Włoszczowa zostały wykonane: droga Kąty - Ludwinów, ul. 1-go Maja we Włoszczowie, droga powiatowa Kurzelów - Komparzów, ul. Przedborska kierunek Oleszno do Biadaszka, droga Rogienice - Dąbie, Konieczno z pełną infrastrukturą, niebawem realizowana będzie ul. Głowackiego i Koniecpolska, do tego pozyskane środki na ul. Wiśniową w ramach rewitalizacji. Tj. tylko kilka dróg, które zostały zrealizowane i będą realizowane na terenie Gminy Włoszczowa. Podziękował za to.

Odnosząc się do tematu ZOZ-u, który dla każdego powinien być istotny i ważny powiedział, że w ostatnim tygodniu odbyło się wspólne spotkanie samorządowców, wójtów, p. Starosty, przedstawicieli Rady Powiatu, na którym usłyszał dobry sygnał współpracy. Zapytał jednak co to jest współpraca. Współpraca powinna przynosić wymierne korzyści, nie same słowa, ale czyny. Nie powinno się patrzeć, kto jaką ma legitymację, kto jakie ma poglądy. Na wspólne dobro ZOZ-u nie powinno się patrzeć przez pryzmat wygranych, czy przyszłych wyborów. To jest bezpieczeństwo mieszkańców i czy to będzie ta, czy inna opcja nie należy się przeciągać. Samorządowcy są otwarci na współpracę i wsparcie. W dniu dzisiejszym

samorząd Gminy Włoszczowa już podjął uchwałę o wsparciu. Może 28 000 zł to są małe pieniądze, ale jeżeli będzie za to zakupiony sprzęt, który będzie przynosił wartość dodaną w postaci dochodów dla szpitala, i środki nie pójdą na przejedzenie, to uważa, że jest to już dużo. Zaapelował ponadto do kolegów samorządowców, którzy będąc w obozie rządzącym mają Ministerstwo, Wojewodę, Premiera, aby wykorzystali swój potencjał i możliwości. Przypomniawszy, że kiedyś był członkiem rządu i pełnił funkcję wicewojewody. Zwrócił się do p. Matyskiewicza i zapytał, czy patrzył wówczas przez pryzmat, że ma inną legitymację, czy poglądy. Sam zachęcał wówczas ówczesnego dyrektora do korzystania z pewnych środków, sam wskazywał kierunki. Zapytał, czy patrzył, że ktoś jest inny, jest innej nacji, wyznania, czy poglądów. Poprosił, aby się skupić, ponieważ ludzie obecni na sali czekają z nadzieją i nie naprawi tego żadna opcja, która będzie sprawowała władzę. Sytuacja w służbie zdrowia jest w całej Polsce tragiczna i społeczeństwo to wie, ale dzisiaj należy podejmować działania ponad wszelkimi podziałami. Apeluje o to od samego początku odkąd jest samorządowcem, a jest samorządowcem od 2002 roku. Mała ojczyzna powinna być poza wszelkimi podziałami. Nie należy patrzeć na politykę, ponieważ samorządowcy, z całym szacunkiem do tych, którzy obradują całe noce, są inteligentniejsi. Poprosił, aby być razem i starać się tworzyć wspólnotę. Na zakończenie zacytował mądre słowa wywołanego już dziś Wincentego Witosa "potęgi państwa i jego przeszłości nie zabezpieczy żaden choćby geniusz, uczynić to może cały świadomy swych praw i obowiązków naród." Dodał, że tak samo jest w przypadku szpitala.

Pan Przewodniczący złożył wniosek o zmianę w porządku obrad i przeniesienie pkt 11 ppkt 4 ocena sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie jako pkt 9 dzisiejszej sesji.

Wniosek został przyjęty 15 głosami "za". W głosowaniu nie uczestniczyła radna p. Łowicka.

Do punktu 9-go/

Pan Adrian Bochnia poinformował, że przygotował i przedstawi prezentację nt. obecnego stanu szpitala, rachunków, zatrudnienia, pożyczek, zobowiązań, zaległości, postępowań sądowych, zawartych porozumień, planowanych wpływów do 31 lipca, stanu kasy, dotacji oraz tego, co w dwa miesiące udało się zrobić. Dodał, że wszystkimi materiałami w oryginale dysponuje Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Ochrony Zdrowia.

Rachunki. Zostało wydzielonych sześć rachunków: główny, ministerstwa zdrowia, zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, wadiala, darowizny oraz płace i dotacje. Stan rachunku na dzień dzisiejszy wynosi 1 072 084,61 zł, a ostatnia rata kredytu w rachunku bieżącym będzie spłacona 30 czerwca, czyli do dyspozycji zostanie 1 009 584,61 zł. Na drugim rachunku w banku Milenium jest kwota 176 737,44 zł oraz 7 549,07 zł gotówki w kasie.

Zatrudnienie. Obejmując stanowisko zatrudnione w szpitalu był 333 osoby. Na ten moment są 43 umowy kontraktowe oraz 29 umów zleceń i o dzieło.

Jeżeli chodzi o pożyczki i kredyty w rachunku bieżącym to na dzień dzisiejszy tj. 28.06.2018 r. pożyczki stanowią łączną kwotę kapitału 136 188,98 zł. Jest też pożyczka ze Starostwa Powiatowego z dnia 7.06.2018 r. w wysokości 480 000 zł. Łączna kwota zobowiązań wynosi 9 921 194,81 zł, w tym sama kwota główna zobowiązań wymagalnych tj. 7 817 292,25 zł i nie zostały w niej uwzględnione odsetki ustawowe, ewentualne koszty

sądowe oraz opłaty 40 euro. Inne zaległości to np. ZUS. Przypomniał, że na poprzedniej prezentacji była to kwota 2,7 mln zł, a w tej chwili jest 2 191 831,90 zł. Kwota zaległości w zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wynosiła około 850 000 zł, a obecnie jest 640 265,76 zł. Odpis środków z br. został praktycznie powyżej 50% przekazany w okresie dwóch miesięcy. Zostało do uzupełnienia 181 922,80 zł. To są pieniądze pracowników na dodatkowe świadczenia jakie im przysługują zgodnie z regulaminami.

Postępowania sądowe i komornicze. Zapłacone zostało łącznie za 9 wyroków. Kwota 86 691,65 zł to postępowania, które skończyły się wyrokiem dla ZOZ-u. Podczas wizyty komorników trzeba było upłynnić te pieniądze, żeby nie było problemów.

Zawarte porozumienia i ugody. Poinformował, że w dniu dzisiejszym zaakceptował przelewy na łączną kwotę 315 540 zł.

Planowane wpływy do 31 lipca tj. kwota 2 897 000 zł.

Zaplanowane zostały już obowiązkowe płatności do 31 lipca. Wydatki czerwca 2018 roku tj. kwota 893 530 zł, a wydatki w lipcu to 2 936 170 zł, co łącznie daje wartość 3 829 700 zł. Podsumowując: stan rachunków 1 206 322 zł, przychody 2 897 000 zł i płatności planowane do 31 lipca 3 829 000 zł, to daje 273 622,05 zł. Planowane wypłaty kontraktowe płatne z końcem czerwca i lipcowe nie są zagrożone. Dodał, że jako dobry menadżer zaczyna odkładać na kupkę.

Dotacje i inne pozyskane środki. Poinformował, że na stronie internetowej można sprawdzić rozstrzygnięcie w zakresie doposażenia SOR-u z dotacji o wartości 380 000 zł. Kwota ta została wykorzystana 24 kwietnia, ponieważ trzeba było zapłacić ostatnią transzę w projekcie doposażenia SOR-u i ładowiska, gdyż w przeciwnym razie trzeba by było oddać około 5,5 mln zł dotacji. Została podjęta taka decyzja przy współpracy ze Starostwem, które przelało wcześniej pieniądze. W tej chwili jest ogłoszone postępowanie przetargowe dotyczące wymiany posadzki na bloku operacyjnym, kwota przyznanej dotacji to 90 800 zł. Udało się ponadto uzyskać dotację z PZU o wartości 15 000 zł za którą zostaną wymienione dwie pary drzwi, jedne wejściowe i drugie na oddziale rehabilitacji.

Odnosząc się do danych historycznych powiedział, że zacznie od 2009 roku, ponieważ program, na którym obecnie pracuje ZOZ ma dane od tego właśnie roku. W latach 2009-2011 różnica w wyniku finansowym była na poziomie ponad minus 1,3 mln zł. Następnie była tendencja trochę spadkowa, natomiast warto zauważyć, że w latach 2013-2016 ta tendencja była malejąca, a rok 2016 to ewidentnie super wynik, czyli jak widać tak szybkie zmiany dyrektorów dawały jakieś efekty. Jeżeli chodzi o oddziały i historyczne dane to np. w latach 2013-2014 oddział dziecięcy przynosił stratę, a w latach 2016-2017 przynosił zyski. Ginekologia cały czas przynosiła stratę raz większą, raz mniejszą, ale było to zawsze powyżej 1 mln zł, a ostatnio od 2016 roku prawie 2 mln zł. Oddział wewnętrzny bardzo dobrze pracujący, oddział chirurgii bardzo źle pracujący. Analizując te rzeczy nasuwają się różne wnioski. Niewątpliwym problemem ZOZ-u już od 1998 roku jest kadra i inwestycja w kadre lekarską, która będzie wykonywać procedury medyczne. Nikt wówczas nie myślał, żeby inwestować w kadre, nikt nie myślał o polityce kadrowej i tak się działo przez ponad 20 lat. Z dyrektorem medycznym bardzo intensywnie pracują nad tym, żeby dokonać pewnych modyfikacji, być może zmian.

Co się udało od 23 kwietnia. Przypomniał, że podczas prezentacji w dniu 26 kwietnia ryczałt za I półrocze wynosił 16 621 642,86 zł, a ostatni aneks do umowy z 25 czerwca 2018 roku

mówi o tym, że ta kwota wynosi 17 112 120,16 zł. Na slajdzie z 26 kwietnia na hospicjum był kontrakt o wartości 1 167 296 zł, a obecny kontrakt i podpisany 25 czerwca 2018 roku aneks mówi o tym, że jest to kwota 1 506 700 zł. Podsumowując, pilnowanie danych rzeczy, rozmowa z działem organizacji i nadzoru, pewne modyfikacje np. wycena indywidualna pacjenta powoduje to, że za każdym razem jest zmieniany aneks i jak się spojrzy to nawet rozliczając pacjenta indywidualnie na kwotę 3 757 zł, aneks automatycznie jest zmieniany. Pochwalił dział organizacji i kadr, który prowadzi p. Halina Dudek. Łącznie przez dwa miesiące różnymi zabiegami, z całym zespołem udało się wypracować, zwiększyć przychód i zagwarantować 823 317 zł.

Na dzień 27 czerwca na podstawie umowy o pracę zostało zatrudnionych czterech nowych pracowników tj. on - uchwała powołania, pracownik gospodarczy - malarz, podjął decyzję, że lepiej mieć malarza wśród swojej załogi niż zlecać każdorazowo pracę, pielęgniarka na oddziale wewnętrznym II oraz pielęgniarka na bloku operacyjnym. Jeżeli chodzi o umowy kontraktowe, to podpisał pięć nowych umów tj. dwóch lekarzy na umowę kontraktową na hospicjum, dwóch lekarzy umowa na oddział wewnętrzny i jeden lekarz okulista. Od 1 sierpnia zostanie zwiększone zatrudnienie o umowę o pracę, ponieważ pozyskany został lekarz specjalista reumatolog. Intensywnie trwają prace nad tym, aby pozyskać pracowników administracyjnych, w tym do zamówień publicznych, tak bardzo ważnej działki, która jest w każdej organizacji i każdej firmie.

Pilne potrzeby przyszłościowe to: oddział ginekologiczno - położniczy, chirurgiczny, pediatryczny, wewnętrzny II, POZ i poranie specjalistyczne, oddział chirurgii urazowo - ortopedycznej i hospicjum. Nie będzie mówił o szczegółach, ale ponieważ radni lubią cytować swoje wypowiedzi, będzie mówił to co jest podpisane, to kto się stawiał do pracy i to co zostało zrobione, żeby go potem nie cytować.

W związku z tym, że przyszły pieniądze z NFZ-tu za nadwykonania endoprotezoplastyki, to 20 czerwca podjął decyzję i zwrócone zostały wszystkie zaległe wadia na kwotę 93 352,23 zł. Zwrócił się do członka Rady Społecznej ZOZ p. Sienkiewicza mówiąc, że wie jaką wartość ma każda złotówka i zaryzykował, ponieważ to on ponosi odpowiedzialność i to on będzie rozliczany z podjętych decyzji, a ma na myśli projekt termomodernizacji, który mógł być wykonany jeżeli przejdzie pozytywną akceptację. Projekt jest warty 22 mln zł, koszt dla szpitala to 5%, a póki co, to tylko zamrożenie kwoty 22 140 zł. Patrząc na ogół ryzyko niewielkie, a szanse bardzo duże, dlatego taką decyzję podjął.

Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych został uzupełniony o łączną kwotę 227 000 zł. Dużo ludzi przychodzi do niego i korzysta z tego, że drzwi do gabinetu dyrektora są otwarte. Lubi słuchać pomysłów, ale ostatecznie to on będzie podejmował decyzje o tym, co będzie robione, ponieważ to on będzie ponosił konsekwencje.

Po 20 latach zostały zrobione porządki m.in. aparatury medycznej, która została wykazana w NFZ-cie, a która nie została w ogóle użytkowana. Otworzone zostały wszystkie szafy. Był w każdym możliwym miejscu. Pierwsza była wersja, że dyrektor chodzi, straszy i każdy pracownik się stresuje. Jeżeli ktoś rzetelnie pracuje, to nie ma się czym stresować i nie ma się czego bać. W dniach 14-18 czerwca, w związku z tym, że na OIOM-ie był tylko jeden pacjent, została podjęta szybka decyzja o malowaniu. Woli być krok wprzód niż w tył, a inspekcja sanitarna zarzuciła odpadanie tynku. Łączna kwota wymalowania i uzupełnienia posadzek to około 2 750 zł. Ryzykować za 2 750 zł inspekcji sanitarnej, która może postawić

kolejny zarzut, chyba nie warto. Odwiedzając wszystkie pomieszczenia łapał się za głowę w kwestii spełnienia wymagań BHP. W tej chwili dostosowany został pokój płace, pokój sekcji kadr, szafy w związku z tym, że weszło RODO i dokumentacja nie może się walać po różnego rodzaju regałach. Wymieniona została również wykładzina, która była w stanie tragicznym i wyglądało to gorzej niż w stajni.

Procesy jakie zostały wprowadzone, to punktualność i kontrola dyscypliny pracy pracowników. Sekcja spraw pracowniczych dostaje dyspozycje niezapowiedziane rano, wieczorem, losowo są wybierane oddziały. Alkomatu jeszcze nie ma, ale chętnie zostanie zakupiony. Kolejny proces to oświadczenia o odpowiedzialności materialnej dla wszystkich pracowników. Były pewne podejrzenia, a oświadczenie o odpowiedzialności materialnej daje możliwość, aby dyrektor mógł wyciągnąć pewne konsekwencje. Z wielkim echem i burzliwą dyskusją udało się wypracować oświadczenie o odpowiedzialności materialnej wraz z przypomnieniem całego kodeksu pracy. W trakcie procedowania są nowe zakresy obowiązków i czynności dla wszystkich pracowników, tak aby każdy wiedział za co jest odpowiedzialny, jakie ma uprawnienia i jaki zakres pracy do wykonywania. Zostało podpisane porozumienie zgodnie z ustawą z dnia 8 czerwca 2017 roku o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Podkreślił, że pierwszy raz udało się to zrobić porozumieniem, a nie zarządzeniem, co świadczy również o dialogu załogi z dyrektorem. Trwają intensywne prace nad nowym statutem i regulaminem organizacyjnym. Został zatwierdzony i wprowadzony nowy regulamin praw pacjenta. Unormowane zostały odwiedziny pacjentów, ponieważ niejednokrotnie była taka sytuacja, że o 21²⁰ ktoś przechodził przez SOR, co jest zagrożeniem zdrowia i życia pacjentów. W związku z tym, że zaczął przekazywać odpis na ZFŚS, należało zmienić i dostosować do obecnych warunków regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, który został zatwierdzony. Rozpoczęta została praca, poza godzinami pracy, w komisji nad nowym regulaminem wynagradzania. Ostatni regulamin wynagradzania jest z 2002 roku, co świadczy o wysokim niedbalstwie. Inne procesy to np. doposażenie kuchni szpitalnej w niezbędne minimum. Należy zintegrować system POZ z systemem szpitalnym. Niezbędne jest, aby pracować na jednym systemie i nie utrzymywać dwóch, ponieważ jest to kosztowne i nie jest zintegrowane, a co za tym idzie trzeba do dwóch systemów się logować, co wydłuża proces operacyjny przy obsłudze pacjenta, czyli klienta. Trwają pierwsze prace związane z niszczeniem dokumentacji bieżącej oraz przekazaniem do zniszczenia archiwalnej zgodnie z procedurą i zgodą archiwum państwowego. Otworzył wszystkie drzwi i do zniszczenia jest 170 m² dokumentacji. Na finiszu jest również proces zmiany cennika na usługi komercyjne. Wizyta u lekarza w POZ, czy specjalisty była tańsza niż obiad w przydrożnym zajeździe. Proces ciągły to zatrudnienie personelu, nie będzie podawał szczegółów, ale kiedy będzie nowe zatrudnienie, nowa kadra i będzie nowy zespół, to przekaze taką informację. Nastąpiła likwidacja pomieszczenia hydroforni, za złom który tam był szpital otrzymał 1 100 zł. Został również rozpoczęty proces dostosowania do minimalnych wymogów archiwum kadrowego i dokumentacji medycznej. Proces wniosku do Wojewody na doposażenie RTG i centralnej sterylizatorni również został rozpoczęty. Następnym etapem jest Starostwo Powiatowe, kolejnym p. Wojewoda i dwa departamenty które opiniują.

Jest wdzięczny za propozycję doposażenia szpitala przy pomocy Starosty, Burmistrza i Wójtów Gmin. Dodał, że spodobało mu się określenie p. Karpińskiego "przywódcy", ponieważ przywódca danego terenu wyznacza określony trend. Było małe opóźnienie w zakresie określenia aparatury medycznej ze względu na to, że cały czas było weryfikowane, czy coś zostało skasowane, czy nie, ale tak jak zostało ustalone na spotkaniu, które było bardzo fajne i merytoryczne w 100%, niezbędna aparatura zwiększająca przychód została określona. Kolejne procesy, to wynajem powierzchni wolnej ZOZ-u np. pod parking zewnętrzny, ale bliższe szczegóły w tym zakresie będą, jeżeli będą już jakieś konkrety. Dzierżawa tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego. Chciałby zwiększyć atrakcyjność włoszczowskiego szpitala dlatego prowadził analizę odnośnie tego, czy jesteśmy w stanie zwiększyć powierzchnię pod dzierżawę dla działu diagnostyki obrazowej i okazuje się, że tak. Okazuje się, że są zainteresowani, a przetarg będzie w październiku 2018 roku. Są jeszcze inne nie wymienione procesy, ale musiałby przeglądać dwa segregatory, co przez dwa ostatnie miesiące zostało zrobione.

Przed nami bomba biologiczna. W 2002 roku likwidowane było laboratorium chemiczne i jest tam około 300 kg odczynników chemicznych. Był w dniu wczorajszym w tym pomieszczeniu, które wygląda gorzej niż źle i szkodzi zdrowiu. Trzeba to uporządkować, żeby nie dostać grzywny w wysokości 100 000 zł z Narodowego Funduszu Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Wstępne szacunki wywiezienia odczynników chemicznych, które do dnia wczorajszego były średnio zabezpieczone, a teraz już są lepiej, to koszt około 12 000 zł.

W 1998 roku, nie wie kto ówczśnie był dyrektorem, zostało przygotowane zestawienie w którym znajduje się informacja o remoncie kotłowni za bagatela 3 894 811 zł. Za takie pieniądze to się buduje szpital trzy oddziałowy, a nie kotłownię. Nie znalazł do tej pory rachunku na kotły, które stoją nieużywane i które trzeba sprzedać, bo po co je trzymać skoro tracą na wartości. Brak tego rachunku świadczy o bardzo dobrej polityce dokumentowania.

W kwietniu było 41 postępowań sądowych, a na dzień dzisiejszy jest 12 postępowań sądowych w toku z tytułu braku płatności z tytułu dostaw i usług. Kwota główna to 613 071,55 zł, koszty procesów 49 786 zł i do tego dochodzą jeszcze odsetki ustawowe, które zazwyczaj sąd nakazuje zapłacić.

Top tematy to pierwsze działanie żeby przeżyć, a następne, aby rozwinąć skrzydła.

Przypomniał, że 26 kwietnia będąc pierwszy raz na sesji, rozmawiając merytorycznie mówił, że niezbędna jest pożyczka i dawał maksymalny czas do końca czerwca i wiele się nie mylił, nie wróżył z kart. W dniu wczorajszym przyszło wypowiedzenie IMPEL zaległość na 1 mln zł, więc lada moment odejdą salowe, odejdzie całe sprzątanie szpitala wraz z wyposażeniem, ponieważ szpital nie dysponuje swoim sprzętem do sprzątania. 3 lipca zostanie wyłączony program methap, ponieważ ze względu na to, że nie było płacone przez 8 miesięcy jest zaległość w wysokości 153 000 zł. Program służy do całej obsługi pacjenta, czyli pracują na nim wszystkie oddziały, są przekazywane zlecenia na laboratorium, jest to praktycznie elektroniczna dokumentacja i na podstawie tego następuje rozliczenie w NFZ-cie. Na podstawie tego programu są zaciągane algorytmem dane, które są przeliczane w NFZ-cie. Szpital może by jeszcze przeżył powrót do dokumentacji papierowej, chociaż nie wyobraża sobie tego, ale NFZ nie przyjmie dokumentacji papierowej do rozliczenia.

Na ostatnim slajdzie przygotowanej prezentacji znajdowało się zdjęcie z zebrania dyrektorów z całej Polski. P. Dyrektor wskazał na slajdzie Ministra Marcina Czech, prof. Igę Rudawską Koordynatora Zintegrowanej Opieki Zdrowotnej oraz Prezesa Federacji Szpitali w Polsce.

Po zakończonej prezentacji zwrócił się do obecnych na sali mówiąc, że woli używać słów "szanowni państwo" niż "radni", ponieważ słowo radni zaczyna mu się źle kojarzyć, gdyż radny radzi, czyli mówi, mówi, mówi, a nie koniecznie ponosi odpowiedzialność i nie koniecznie jest rozliczany.

Pan Przewodniczący powiedział, że jest rozliczany przez społeczeństwo.

Pan Adrian Bochnia powiedział, że jako dyrektor poczuwa się w pełni do odpowiedzialności za swoje czyny i decyzje jakie podejmuje od dnia 23 kwietnia, od kiedy zaczął pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej. Do końca czerwca był czas na działanie, a nie mówienie. Tego czasu już nie ma. Zaufanie działa w dwie strony. Został obdarzony zaufaniem jako obca osoba, jako jakiś tam specjalista systemu ochrony zdrowia, a na przedstawionej prezentacji okazało się jaki w dwa miesiące. Ale on również zaufał i to zaufanie przez te dwa miesiące znacznie się skurczyło poprzez spotkania w komisjach Zdrowia, Budżetu, ostatniej sesji i Radach Społecznych. Nie będzie komentował ostatniego posiedzenia Rady Społecznej, ale powiedział, że jeśli byłby zaprezentowany taki poziom etyki, taka kultura i taka merytoryka w większym mieście, to każdy dyrektor by trzasnął drzwiami i tyle by go widzieli. Powiedział, że nie przyszedł tu za karę, bo go Olsztyn, czy PZU nie chciało. Przyszedł żeby pomóc. Dzięki pracy we włoszczowskim szpitalu dostał bezpłatnie studia w zakresie tematu windykacji i zarządzania należnościami. Bardzo szybko się tego nauczył i to jest fajne. W tych wszystkich spotkaniach, które się odbyły, było jedno spotkanie, które miało 100% merytoryki i to było spotkanie z wójtami, przy stole bez kłótni i bez podnoszenia głosu. Zaproponował, aby się spotkać jeszcze raz, zaprosić wszystkich poprzednich dyrektorów, wziąć cegłówki i rzucać jeżeli ktoś był winny, a to napędzi pacjentów, a jeżeli nie to zaproponował, aby białe i czarne kamyczki wrzucać i sprawdzić kto ma jakie. Podziękował szczególnie swoim pracownikom, którzy obdarzyli go i ma nadzieję, że nadal darzą zaufaniem. Podziękował tym, którzy rzetelnie pracują, pielęgniarkom, lekarzom, radiologom, salowym, administracji i tym wszystkim którzy przy nowej, tak młodej dyrekcji szybko się uczą i chcą się uczyć. Myśli, że wszyscy są przekonani, iż młode świeższe poglądy we Włoszczowie szybko się przydadzą, żeby analizować dokumenty, aby merytoryka wzrosła z 5 do 100% i żeby iść w jednym kierunku. Przypomniał pierwszy slajd na którym było przedstawione strzelanie do wspólnej bramki. Oznajmił, że nie będzie brał udziału w spotkaniach, w których będzie wkładany jak piłeczka do pokoju i obijany od każdej ze ścian, ponieważ sobie na to nie zasłużył i będzie wychodził z takich spotkań. Może otrzymywać kary, mogą być mówione różne rzeczy, ale nie będzie brał udziału w żadnych posiedzeniach, gdzie będzie wzrastała agresja i wzajemne nakręcanie się, ponieważ ma swoje nerwy i jest za młody do tego żeby stracić zdrowie. Cieszy się, iż pomimo tego, że czas upłynął zaczęto rozmawiać, ale zaapelował aby się obudzić bo za kilka dni nie będzie szpitala.

Pani Renata Łowicka pokazała, że trzyma mandat radnej i powiedziała, że nie wygrała konkursu na radną, tylko z jakiegoś powodu zagłosowali na nią ludzie, dlatego poczuła się odrobinę upokorzona wypowiedzią p. Dyrektora. Może jej działania nie przynoszą zbyt wielkich skutków, ale jej starania względem tej placówki, w jej ocenie i w ocenie ludzi,

którzy na nią zagłosowali, były naprawdę duże. Podzieliła zdanie p. Dyrektora na temat rozwoju szpitala i gospodarowania w szpitalu, natomiast są rzeczy o których ona jako radna i przewodnicząca komisji nie wiedziała, a wynikało to z dokumentacji jaka była przedstawiana na posiedzeniach. Podziękowała, że p. Dyrektor jako osoba młoda, operatywna, pełna werwy i pomysłów na to co zrobić, przyszedł do tej jednostki. Jest to pierwszy dyrektor, który ma jakieś pomysły i działania tak wyraźne. Na działania poprzednich dyrektorów wszyscy czekali ze zniecierpliwieniem, ale prawda jest taka, że zostawali oni odwołani nie z tego powodu, że byli operatywni i przynosiło skutki ich działanie, tylko z tego powodu, że nie było możliwości dalszej współpracy z nimi. Dodała, że to nie było tylko przy obecnej Radzie, ale to się ciągnęło latami. Sytuacja w służbie zdrowia przez całe lata i w tej chwili jest patowa. Nie ma personelu. Z tej mównicy wielokrotnie mówiła w poprzednich latach, że niestety z włoszczowskiego szpitala też personel w pewnym momencie odejdzie na emerytury, bądź do innych szpitali i to się dzieje. Współczuje p. Dyrektorowi, który w obecnej sytuacji, kiedy w mediach mówi się, że zamykany jest oddział, ponieważ nie ma pielęgniarek, nie ma lekarzy, musi pozyskiwać lekarzy do pracy we włoszczowskim szpitalu. Załoga też rozmawia z osobami, które mogłyby przyjść do pracy we włoszczowskim szpitalu, ponieważ wzięła sobie za punkt honoru aby pomóc p. Dyrektorowi. Sama rozmawiała z pielęgniarką, która chciała przyjść do pracy w ZOZ-ie, ale mąż ją uświadomił, że przychodząc tu do pracy nie będzie miała pensji. Dużym plusem jest zapewnienie p. Dyrektora, że przez najbliższe dwa miesiące pensje nie są zagrożone. Myśli, że uda się p. Dyrektorowi to co zamierza i że współpracować będą nie tylko radni, ponieważ bardzo chciałyby pracować we włoszczowskim szpitalu. Tego sobie i wszystkim życzyła.

Odnosząc się do ostatniego posiedzenia Komisji Zdrowia powiedziała, że zostały złożone zapytania do p. Dyrektora z prośbą o informację na dzisiejszej sesji w zakresie:

- wykonania kontraktu za miesiące X - XII 2017 r.,
- wykonania kontraktu za miesiące I - V 2018 r. w rozbiciu na konkretne oddziały w nawiązaniu do pisma Komisji Zdrowia z dnia 06.06.2018 r.,
- urlopów za rok 2016 i 2017 rozbicie według grup zawodowych,
- zestawienia zatrudnionych lekarzy od stycznia 2018 r. do 25.06.2018 r.,
- jakie są różnice między rezydentem, a osobą wykonującą specjalizację,
- informacja dotycząca podwyżek z podziałem na stanowiska (odpowiedź na zadane pytania przez p. Czechowskiego za pośrednictwem Starostwa).

Powiedziała, że w dniu wczorajszym p. Dyrektor poinformował ją dlaczego tych danych nie będzie, ale chciałyby, żeby członkowie Komisji Zdrowia usłyszeli to od p. Dyrektora. Poprosiła o informację, czy dane w najbliższym czasie wpłyną do radnych.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że jest przyzwyczajony do tego, że kiedy się o trudnych sprawach rozmawia, to jest się odbijaniem od ściany do ściany. Powiedział, że dla p. Dyrektora ma duży szacunek. Pomimo tego, że nikt z opozycji nie uczestniczył w komisji konkursowej, to uważa, że wybór jest bardzo trafny. Od p. Dyrektora, jako chyba pierwszego, radni otrzymują informacje bardzo dokładne i rzetelne. Informacja którą np. dzisiaj otrzymał, pomimo, że nie na wszystko jest odpowiedź, to zostało uzasadnione dlaczego i został załączony wyrok sądu i za to podziękował. Jeżeli będzie miał uwagi to może się do tego

ustosunkować, przedtem było inaczej. Informacje o które proszą radni są potrzebne po to, aby wyciągać wnioski. W 2016 roku został zamieszczony na facebooku wykres, który dziś potwierdził analizę p. Dyrektora na podstawie dokumentów. W 2011 roku kontrakt wynosił ponad 28 900 000 zł i rósł do 2014 roku do kwoty 33 929 000 zł. Potem coś się stało. To są dane na podstawie informacji przekazanych przez p. Dyrektora Juszczaka. W 2016 roku kontrakt zmalał do 28 mln zł. Radni opozycyjni sygnalizowali, że tak nie powinno być i wskazywali gdzie są błędy, że kadra się starzeje, że należy zwrócić uwagę na to, aby kadrę przyjmować. Głos opozycji jednak nie był słyszany, a co najbardziej przykre mówiło się, że w ten sposób prowadzona jest polityka. Zgodził się, że jest to polityka, ale taka polityka, aby uratować ZOZ poza podziałami. To, że w 2017 roku, albo pod koniec 2016 uwolniły się środki w wysokości 500 000 zł i został złożony wniosek, żeby pieniądze dać na ZOZ, to była polityka żeby ratować ZOZ widząc co się dzieje. Należy o tym mówić, aby wyciągać wnioski i nie popełniać tych błędów. Przypomniawszy jak z tej mównicy mówił i prosił, że nie ma pieniędzy na poradnię onkologiczną. Prosił, co można sprawdzić w protokołach, aby wzorem innych starostw wyasygnować 20 000 zł na rok i pokryć wynagrodzenie lekarza. Z tej mównicy też mówiono mu, że nie ma umowy, nie ma porozumień, a okazało się trzy sesje do tyłu, że na jego interpelację p. Dyrektor ZOZ-u odpowiedział, iż umowa była. Sprawa została przegrana i szpital musiał zapłacić. Może wówczas powiedział za ostro, że za to powinien zapłacić ktoś z własnej kieszeni, ale tak uważa.

Odnosząc się do wypowiedzi p. Dyrektora w zakresie mandatu radnego i tego, że radny nie ponosi żadnej odpowiedzialności powiedział, że może jest to prawda, poza tzw. odpowiedzialnością polityczną. Przypomniał, że w 1999 roku było oddłużenie szpitala i szpital startował od zera. Zapytał, który z dyrektorów ponosi odpowiedzialność za to, jak obecnie wygląda sytuacja włoszczowskiego szpitala i odpowiedział, że żaden.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Społecznej ZOZ, które było bardzo trudne dla obu stron i bardzo nieprzyjemne, toczyła się rozmowa, że nie można takiej polityki finansowej prowadzić, że wszyscy muszą się zdyscyplinować, ponieważ załoga o niektórych rzeczach nie wie.

Podziękował p. Dyrektorowi i p. Staroście za to, że NFZ wypłacił nadwykonania. Nadwykonania za 2017 rok, jak chyba nigdy, zostały wypłacone w 100%. Teraz znowu została wynegocjowana wypłata za nadwykonania najprawdopodobniej na ortopedię. Chwała, że na hospicjum są dodatkowe łóżka. Słyszy, chociaż nie wie, czy jest to informacja prawdziwa, że w związku z tym, iż pewne procedury są wykonywane, to hospicjum zaczyna przynosić zyski. Słyszał również, że p. Dyrektor przeprowadził spotkanie, czego wcześniej nie było, w zakresie należytego przeprowadzania procedur, tak aby pieniądze wpływały do kasy ZOZ-u. Należy podejmować działania, aby te procedury dobrze opisywać.

Podziękował p. Staroście za to, że w dniu dzisiejszym przeszła uchwała w sprawie pomocy materialnej dla studentów kierunków medycznych. Myśli, że uda się dzięki temu za jakiś czas pozyskać kadrę lekarską. Zaapelował do Zarządu, aby wystosować do p. Burmistrza i do wójtów z ościennych gmin pisma w sprawie zasobów mieszkaniowych.

Zwrócił się z pytaniem do p. Dyrektora jakie są na dziś jego oczekiwania. Z wypowiedzi zrozumiał, że na dzień 30 czerwca to pożyczka.

Poprosił p. Starostę, aby w rozmowach na temat kredytu dla ZOZ-u uczestniczył również p. Dyrektor. Uważa, że wypada, aby rozmawiając o sprawach jednostki brał również w tym udział przedstawiciel ZOZ-u.

Pani Barbara Pietrzyk powiedziała, że radni pogadali już sobie pięknie przez kilkanaście lat, ale teraz chciałyby usłyszeć co robią, aby to gadanie przyniosło jakiś efekt.

Pani Krystyna Kłoczek powiedziała, że 90% szpitali jest zadłużonych i zapytała dlaczego starostwa łącznie z dyrekcjami zadłużonych szpitali nie zgrupują się i nie zrzeszą w kwestii podniesienia tej sprawy w rządzie skoro jest taki dobry układ, dobry rząd i dobra zmiana. Uważa, że należy zadziałać w tym kierunku, aby postarać się szpitale oddłużyć, ponieważ sami na tym terenie przy tylu milionach nie podolamy.

Pani Krystyna Kabała powiedziała, że zwraca się jako mieszkanka i pacjentka do Zarządu o podjęcie kredytu. Uważa, że obecna Rada jest Radą wspaniałą i podejmie trafną decyzję. Nowy Dyrektor włoszczowskiego szpitala jest wspaniałym zarządcą, który wszystko przejrzał i przeliczył. Jest również wspaniała kadra i drugiej takiej nie będzie. Myśli, że każdy mieszkaniec doda cegiełkę do ratowania szpitala. Należy myśleć o pacjentach i mieszkańcach, a nie o wyborach samorządowych. Będąc na miejscu radnych oddałaby diety i pomogła. Sama była pracownikiem tego szpitala, wie jak ten szpital wyglądał, jak wygląda dziś i widzi kolosalną zmianę. Zaapelowała wobec wszystkich mieszkańców o podjęcie kredytu i ratowanie włoszczowskiego szpitala.

Pani Beata Wydrych powiedziała, że cztery lata minie w lipcu od kiedy nie pracuje już we włoszczowskim szpitalu. Z głębokim smutkiem przyszła na dzisiejszą sesję, ponieważ jak każdy czyta gazety, internet i widzi co się dzieje. Sytuacja jest dramatyczna i w momencie kiedy jest wreszcie odpowiedni menadżer zdrowia, jakim jest niewątpliwie obecny p. Dyrektor, trzeba podjąć wspólną decyzję ponad podziałami, tak jak już padły deklaracje, nie oglądać się na przyszłe wybory, ponieważ to jest wspólne dobro. Od czterech lat próbuje rozmawiać z pewnymi osobami, radnymi, p. Burmistrzem, p. Przewodniczącym. Były możliwości na włoszczowski szpital np. można było otworzyć oddział kardiologiczny, który przynosi duże zyski i który mógłby szpital oddłużyć, ale od br. weszły tzw. mapy potrzeb zdrowotnych, w których jest tendencja do zmniejszania łóżek kardiologicznych i na dzień dzisiejszy taki oddział się nie otworzy, ale na pewno są inne możliwości. Myśli, że p. Dyrektor ma dużo w tym zakresie do powiedzenia, ponieważ jest osobą świetnie zorientowaną na rynku medycznym i finansowym. Dzisiaj powinna paść deklaracja, że chcemy pracować dalej z p. Dyrektorem, zanim on nie będzie chciał pracować z nami. Należy podjąć wszelkie możliwe działania, a nie odwlekać ich na kolejne miesiące. Sytuacja jest patowa i wymaga natychmiastowej interwencji. Jeżeli szpital uda się w ty momencie podźwignąć, jeżeli zostanie udzielony kredyt na zobowiązania, które trzeba już zapłacić, to będzie można myśleć na spokojnie i podejmować następne kroki, co dalej. Ale jeżeli nie zacznie się od przysłowiowego zera to nie będzie nic. Od czterech lat pracuje w innym dużym szpitalu i wiadomo, że w szpitalu wojewódzkim jest inne finansowanie, inne oddziały, inna polityka zdrowotna, ale to nie o to chodzi. Chodzi o to, że wreszcie jest osoba konkretna, odpowiedzialna, która przedstawiła szczegółowo jakie były zaniechania przez wszystkie lata, jak to było zamykane pod dywan i trzeba wspólnie podjąć decyzję co dalej. Jeżeli teraz wiadomo czarno na białym jakie są możliwości, jakie są zobowiązania, to zwróciła się do Zarządu Powiatu, żeby z pełną odpowiedzialnością podjęli te działania już dzisiaj i nie

przekładali tego na kolejny miesiąc, ponieważ sytuacja tego wymaga. Wiele osób ze szpitala jest na sali i ona też przyjechała specjalnie, ponieważ zależało jej bardzo żeby tu być. Jest nadal mieszkanką powiatu włoszczowskiego, będzie zabiegała i publicznie interweniowała jeżeli będzie taka potrzeba. Jeszcze raz zwróciła się do Zarządu Powiatu jako mieszkanka powiatu, jako kobieta i jako obywatel, aby decyzja została podjęta jak najszybciej.

Pan Starosta odnosząc się do kwestii poruszonych we wcześniejszych wypowiedziach powiedział, że osobiście przykro mu się zrobiło, kiedy p. Dyrektor stwierdził, aby radni się obudzili. Wspiera p. Dyrektora na każdym kroku. Na jutro jest umówione spotkanie z przedstawicielem banku co do zaciągnięcia kredytu. W jego ocenie, najpierw trzeba zaciągnąć kredyt w parabanku, ponieważ procedura skonsolidowania zadłużenia w BGK jest dość długa. W dniu dzisiejszym rozmawiał z dwoma firmami, które piszą programy naprawcze. P. Dyrektor mówił również o zagrożeniu ze strony firmy IMPEL, ma nadzieję, że uda się podpisać ugodę i przesunąć to w czasie. Zapewnił, że są podejmowane działania, aby ZOZ ratować i wspierać p. Dyrektora. Myśli, że p. Dyrektor o tym wie i nie ma się co obrażać na Radę Powiatu, czy członków Rady Społecznej ZOZ-u za to, że dopytują, ponieważ głównie chodzi o to jak p. Dyrektor ma zamiar prowadzić włoszczowski szpital w momencie zaciągnięcia kredytu. Radni są po to, aby p. Dyrektora wspierać i szpital ratować, ale nie zrobią tego sami. Z prezentacji, którą przedstawił p. Dyrektor wyraźnie wynika, że w ciągu dwóch miesięcy wiele zmieniło się na lepsze i Rada jest za to wdzięczna i to docenia.

Odnosząc się do wypowiedzi p. Pietrzyk, która powiedziała, że zostało przegadane wiele lat, a teraz jest pora na działanie, odpowiedział, że od p. Dyrektora ma audyt dotyczący realizacji procedur medycznych, a głównie ich dokumentowania i przedstawił z niego tylko jeden punkt. Ilość zrealizowanych, a nie wysłanych świadczeń medycznych na SOR-rze w styczniu 2018 roku to około 700 pozycji rozliczeniowych. Powiedział, że do pracy należy się wziąć wspólnie. Wie, że pracownicy ZOZ zarabiają mało, że sytuacja jest bardzo trudna, ale w ratowanie szpitala muszą się włączyć wszyscy. Zwrócił się do p. Dyrektora mówiąc, że ma wsparcie i poprosił, aby się nie obrażał, ponieważ gdzie Rada znajdzie takiego dyrektora. Rada postara się jak najszybciej podjąć decyzję, najprawdopodobniej zostanie zwołana sesja nadzwyczajna, żeby określić się z kredytem. Kwota kredytu to maksymalnie 9 mln zł, z tego co mówi p. Skarbnik, ale radni też muszą widzieć jak to dalej będzie funkcjonowało po zaciągnięciu kredytu.

Pan Marian Wojtasiński powiedział, że bardzo uważnie przysłuchiwał się prezentacji p. Dyrektora i nie będzie się skupiał na cyfrach, które z niej wynikały, ale na procesach. Powiedział, że wszystkie stwierdzenia są bardzo mądre, zasadne i precyzyjne. Jeśli chodzi o dokumentację osobową, to musi być ona prowadzona w należyтым porządku, a zakresy czynności muszą być, aby pracownik na każdym stanowisku, czy to średni personel medyczny, lekarze, salowe wszyscy wiedzieli co do ich obowiązków należy, za co ponoszą odpowiedzialność i za co mają płacone, ponieważ jeśli tego nie ma, to nie ma w żadnej firmie porządku. To co próbuje robić i robi p. Dyrektor to jest rewelacja. Następna bardzo ważna kwestia poruszona przez p. Dyrektora tj. inwestycja w zasoby ludzkie. Bez lekarzy specjalistów nie będzie szpitala. Za kadencji p. Starosty Matyskiewicza wspólnie zabiegali o lekarza specjalistę wysokiej klasy neurochirurga. Sprowadził tego lekarza z kliniki neochirurgii z Katowic. Był to doskonały fachowiec. Podał przykład swojej żony, która była

leczona przez pana doktora i która z całą pewnością do tej pory jeździłaby na wózku inwalidzkim oraz przykład drugiej osoby siedzącej na sali, która również była operowana przez tego neochirurga podczas bardzo poważnej operacji neurochirurgicznej i jest funkcjonującą i w pełni zdrową osobą do chwili obecnej. Zwrócił się do załogi szpitala obecnej na sali z pytaniem, co zrobili z takim lekarzem. Powiedział, że załoga pogoniła i pomówiła doktora. P. Dyrektor doskonale wie, że procedura z dziedziny chirurgii kręgosłupa jest jedną z lepiej wycenianych procedur w NFZ-cie i nie ma takiej opcji, żeby jakkolwiek ZOZ na tej procedurze nie zarobił. Pan doktor nie przyjeżdżał sam operować, tylko przywoził neurochirurga asystenta i instrumentariuszkę do operacji, a resztę zapewniał ZOZ. Pieniądze zostały rozdane ludziom, którzy pomagali przy operacji, a później było powiedziane, że procedura jest nieopłacalna. Ponadto wspólnie z ówczesnym p. Starostą Matyskiewiczem został pomówiony, że zabiega o to, aby doktor został we włoszczowskim szpitalu, ponieważ otrzymuje coś do kieszeni. Jest mieszkańcem i obywatelem Włoszczowy od zawsze i nigdy by się nie pokusił o to, żeby jakiegokolwiek pieniędzy wziąć od kogoś za to, żeby zrobić coś dobrego dla włoszczowskiego szpitala, ponieważ tak samo mu zależy na tym szpitalu jak zależało jednemu i drugiemu staroście. Był z tymi informacjami u obecnego p. Starosty i nic nie zostało zrobione. Zwrócił się do p. Dyrektora mówiąc, że jest do jego dyspozycji, gdyby chciał się spotkać. Panie z ZOZ-u domagają się teraz inwestycji w sprzęt i popiera to, ponieważ jest to słuszne, gdyż szpital trzeba dosprzętować, ale zapytał kto będzie na tym sprzęcie pracował, kiedy nie ma lekarzy. Najpierw trzeba ściągnąć lekarzy specjalistów i dopiero mówić o sprzęcie.

Pani Sylwia Uniejewska zwróciła się do p. Wojtasińskiego i powiedziała, że jest jedną z instrumentariuszek i zapewniła, że nikt nikogo nie pomawiał. Przyznała, że dr Wojtacha to specjalista wysokiej klasy, natomiast niestosownie była zawarta umowa. Zapytała p. Wojtasińskiego, czy wie, że kręgosłupy pożerały kontrakt ortopedii.

Z sali padły głosy, aby tak nie mówić i nie pomawiać nikogo, ponieważ jest to nieprawda.

Pani Sylwia Uniejewska powiedziała, że jeżeli jest w błędzie, to cofa to co powiedziała i poprosiła, aby jej nie pouczać. Zwróciła się ponownie do p. Wojtasińskiego i powiedziała, że instrumentariuszki, które przyjeżdżały z p. doktorem brały za to pieniądze, a ona przychodziła w ramach oddania godzin. Zapytała, czy jest to uczciwe w stosunku do pracowników, którzy przepracowali 25 lat, a nawet i więcej. To nie jest uczciwe, ponieważ ...

Pan Przewodniczący przerwał p. Uniejewskiej i aby uspokoić atmosferę ogłosił przerwę, która trwała od godz. 16¹⁵ do 16³⁰ po czym obrady wznowiono.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że po wysłuchaniu wszystkich przedmówców i tego o czym mówił p. Dyrektor, że IMPEL już czeka na środki zastanawia się, kiedy zostanie podjęta decyzja i czy jest czas na decyzje, czy można w dniu dzisiejszym podjąć konstruktywną decyzję. Była debata nt. tego czy 7, 9, czy 14 mln zł. P. Dyrektor tłumaczył dlaczego nie 7, nie 9, a 14 mln zł. Jeżeli Rada chce dobra dla jednostki, to trzeba zaryzykować ponieważ kto nie ryzykuje ten nie ma. Należy wziąć taką pożyczkę, czy taki kredyt, który pozwoli nie tylko spłacić zobowiązania, ale także pozyskać środki na dosprzętowanie, które

zwiększy operatywę w ZOZ-ie, a tego ani za 7, ani za 9 mln się nie robi i wszyscy o tym wiedzą. 14 mln zł tj. dopiero kwota, która pozwala spłacić najpierw te najważniejsze zobowiązania plus jeszcze coś zmienić i przemodelować w ZOZ-ie. Uważa, że taka powinna być w dniu dzisiejszym decyzja i nie należy tego przeciągać.

Pan Starosta powiedział, że na chwilę obecną, aby ratować sytuację, o której wspomniał p. Dyrektor, trzeba poręczyć kredyt w parabanku i kwota 14 mln zł jest zbyt duża żeby Powiat to udźwignął, a ponadto kredyt w parabanku jest zbyt kosztowny. Uważa, że aby ratować sytuację należy wziąć niższy kredyt w parabanku, przygotować program naprawczy, ponieważ to jest podstawowy warunek BGK, żeby mógł te kredyty skonsolidować i wówczas myśleć o większym kredycie. Po rozmowach z dwiema firmami w sprawie napisania programu naprawczego wie, że termin przygotowania takiego dokumentu to przynajmniej dwa miesiące. Odnosząc się do wypowiedzi p. Czechowskiego, który sugerował, aby zostało to wykonane jak najszybciej powiedział, że nie wie, czy jeżeli będzie krótszy termin, to przygotowany program będzie na tyle solidny i rzetelny żeby BGK go uznał. Na chwilę obecną należy się skupić na kredycie w parabanku.

Pan Rafał Pacanowski zapytał, czy informacja w zakresie, że Powiat nie stać na 14 mln zł jest sporządzona na piśmie, czy to jest takie górnołotne. W tym momencie powinny być na piśmie przygotowane propozycje banku i nie chodzi o to, aby to widzieli wszyscy, ale taki dokument powinien być u p. Starosty na biurku. W tym momencie tylko takiego stanowiska oczekuje, ponieważ dalej pisane jest palcem po wodzie. Nie jest do końca przekonany, że Powiat nie może takiej pożyczki pozyskać.

Pan Zbigniew Matyskiewicz powiedział, że jest za kredytem, ale chciałby usłyszeć od p. Dyrektora jaka kwota jest niezbędna. Do Zarządu zaapelowała o skrócenie do minimum procedury pod kątem pozyskania kredytu z BGK, ponieważ stopa procentowa w BGK tj. najwyżej 2%, a w parabanku najprawdopodobniej powyżej 4%. To są ogromne pieniądze. Zwrócił się do Zarządu, aby się skupić i włożyć w to potężną energię. Nie można się również przeliczyć, żeby nie została wyłonią firma i procedura, której nie zaakceptuje BGK. O taką formę prosi i za taką formą jego głos będzie.

Pan Zbigniew Miras uważa, że stanowisko Rady w sprawie wzięcia kredytu jest już od dawna znane. Cała Rada Powiatu jest "za". Przypomniał, to co powiedział p. Starosta, że na ten moment trzeba wziąć tyle kredytu ile na dziś jest potrzeba, żeby uciec od topora w postaci np. firmy IMPEL i innych. Natomiast starając się o kredyt w BGK będzie można go powiększyć w ramach restrukturyzacji, ale najpierw trzeba mieć program naprawczy, a to są procedury, które muszą trać. Proponuje, aby najpierw zaciągnąć kredyt w parabanku na kwotę jaka jest konieczna np. 7 mln zł, a dopiero potem zrobić to co trzeba, czyli kredyt podwyższyć. Uważa jednak, że żaden bank się nie zgodzi, wiedząc jaka jest sytuacja Powiatu, na kredyt w wysokości 14 mln zł.

Pan Łukasz Karpiński odnosząc się do wypowiedzi p. Dyrektora w kwestii usunięcia odpadów niebezpiecznych powiedział, że z tego co się orientuje w Starostwie są środki z których odpłatność za taką usługę mogłaby zostać uiszczona, a dla p. Dyrektora każda złotówka jest ważna. Poprosił o rozpoznanie sprawy przez p. Sekretarza.

Zastanawia się również, czy nie byłoby możliwości udzielenia pomocy w ramach oszczędności z trwającej termomodernizacji szkół.

Zwrócił się do p. Dyrektora mówiąc, że nie wyobraża sobie, że po dwóch miesiącach jest stawiany w jakichś opałach. Powiedział, że p. Dyrektor jest młodym człowiekiem, są rówieśnikami, on też niejednokrotnie dostawał po głowie. Poprosił, aby p. Dyrektor się nie poddawał i stwierdził, że z pewnością da radę, ponieważ jest rezolutnym facetem. Natomiast to, co się stało na Radzie Społecznej ZOZ-u, to przekracza wszelkie granice. Powiedział, że p. Dyrektor ma wsparcie w radnych, którzy widzą w nim kapitał.

Pan Sekretarz odnosząc się do sugestii p. Karpińskiego w sprawie pokrycia przez Starostwo kosztów uprzątnięcia odczynników chemicznych w ZOZ powiedział, że podczas przerwy rozmawiał już z p. Dyrektorem w tym temacie. Przypomniał, że Starostwo przeprowadzało akcję likwidacji laboratoriów chemicznych w szkołach powiatowych oraz gminnych na terenie całego Powiatu. Potwierdził, że jak najbardziej zużyte, czy przeterminowane środki w laboratoriach są traktowane jako odpady niebezpieczne i jest możliwość sfinansowania ich utylizacji z środków finansowych jakie Powiat otrzymuje z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska. Powiaty i gminy takimi środkami dysponują. W ostatnim czasie zostały one trochę ograniczone, gdyż część zabrano na rzecz Wód Polskich. Budżet br. jest rozdysponowany, natomiast nie wyklucza, że mogą pojawić się oszczędności szczególnie z realizowanych przez gminy zadań np. z realizacji programów azbestowych, ponieważ gminy nie zawsze wykorzystują je w 100% i te środki mogłyby zostać w końcowej części roku rozdysponowane przez Radę. Formalnie jak najbardziej taka możliwość jest w formie dotacji dla ZOZ-u.

Pan Adrian Bochnia powiedział, że ponieważ dziś jest sesja z poezją on również zacytuje "Litwo, Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie, ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił". Odpowiadając na zadane pytania zaznaczył, że cieszy go fakt jak teraz wchodzi do ZOZ-u, a jak wchodził w kwietniu, ponieważ sam widzi różnicę. Widzi również różnicę w statystykach, że pracownicy pomimo tego, iż się bali, teraz się nie boją, a pokazują jak rzetelnie pracują i to przekłada się np. w statystyce ilości skarg i pochwał. W miesiącu czerwcu są dwie skargi ustne i jednaście pisemnych pochwał. To świadczy o tym, że jest to monitorowane, że jest specjalista od ochrony zdrowia. Niektórzy pracownicy boją się, że za chwilę wyskoczy z łódzki. Uspokoił mówiąc, że już zaczyna znać umiar pracy i zabiera pracę do domu. Pani radna podczas przerwy przyniosła mu wodę, żeby nabrał wody w usta, ale nie jest tego nauczony.

Odnosząc się do posiedzenia Komisji Zdrowia i zadanych na nim pytań powiedział, że odpowie tylko na pytania Rady Społecznej i nie będzie angażował czynnika ludzkiego jakim są pracownicy do tego, żeby opracowywać sprawozdania które w ogóle nie są czytane i radni się z nimi nie zapoznają. Nawiązując do kwestii odpowiedzialności zapytał, gdzie są wnioski do odpowiednich służb, czy prokuratury w zakresie nieprawidłowości które były, skoro Rada czuje się odpowiedzialna. On takie wnioski ma przygotowane, ale ich nie da, trzeba usiąść i je napisać. Zapytał, po co są te dane potrzebne teraz dla Komisji, ponieważ nie dostał argumentu więc nie będzie się do nich odnosił. Z Radą Społeczną ZOZ zostało uzgodnione, że zostaną przekazane dane odnośnie wykonania kontraktów. Wszystkie inne dane będą udostępnione firmie, która będzie przeprowadzać analizę i program restrukturyzacji oczywiście przy jego przewodnictwie i przy jego wizji, ponieważ nie sztuką jest dać komuś ubranie, które nie będzie pasować, chyba, że się zmieniają priorytety i będzie potrzebny człowiek, który będzie zamykał szpital. Trzeba powiedzieć jasno, że od 26 kwietnia trwają

rozmowy, spotkania, analizy. P. Skarbnik trzyma kasę, ale chciałby widzieć analizy w zakresie możliwości kredytowych, czy może to być 14, 8, 6, czy może 5 mln zł, ponieważ ich nie widział. Odnosząc się do pytania p. Czechowskiego w zakresie oczekiwań, to minimum 14 mln zł, żeby spłacić wszystkie zobowiązania. To jest minimum, ponieważ przy mniejszych środkach nie chciałby, aby za pół roku sytuacja się powtórzyła. Przy mniejszej kwocie część kontrahentów dostanie pieniądze, a część nie, ZUS dostanie, albo nie. Jako dyrektor poprosił o to, aby dysponował czystym kontem i aby go rozliczać w każdym miesiącu z tego, czy ma dług, ile go ma, dlaczego ma dług, a może ma zysk i tego sobie życzył.

Odnosząc się do sugestii, aby wszystkie szpitale się zjednoczyły powiedział, że jest organizacja Polska Federacja Szpitali i niejednokrotnie p. Fedorowicz podkreślał, że trzeba zawrzeć zbiorowy spór z Ministerstwem Zdrowia, ale mieszkańcy, czy włoszczowski ZOZ może się jedynie podpisać pod takim dokumentem, ponieważ to są główni mentorzy tego pisma. Jak najbardziej wyraził taką aprobatę.

Jeżeli chodzi o audyt, to tak jak powiedział p. Starosta i poprawił jego wypowiedź mówiąc, że sprawozdanie pokazało, iż w 2017 roku nie wykazane zostało na SOR-rze 700 procedur medycznych. To się przekłada na kwotę ryczałtową. Zostały podjęte działania dlaczego tak było. Poprosił, aby ocenić poprzednich dyrektorów jak to było monitorowane.

Nawiązując do wypowiedzi p. Wojtasińskiego w sprawie specjalistów i sprzętu powiedział, że po pierwsze sprzęt, a potem specjaliści, ponieważ każda rozmowa ze specjalistą kończy się tym jaki jest sprzęt w szpitalu, jakie są zabezpieczenia, ile pomp infuzyjnych, jakie ssaki, jaki laparoskop itp. Jeżeli chodzi o sprzęt i "przywódców" gmin to powinno się udać to zabezpieczyć. Poprosił, aby pamiętać, że komornik nie złamie prawa i nie odłączy pacjenta, który będzie leżał pod tym sprzętem i sprzętu nie zabierze. Nigdy w życiu się tak nie stało, w związku z tym nie ma ryzyka.

Powiedział, że podobała mu się dzisiejsza wypowiedź p. Pacanowskiego, który mówił bardzo konstruktywnie.

Jeżeli chodzi o odpady, to wskazówka p. Sekretarza jest mu bardzo pomocna i postara się ją w najbliższym czasie wykorzystać.

Na zakończenie powiedział, że chciałby jeszcze pochylić czoła przed p. Dyrektorem Świętokrzyskiego Oddziału NFZ, a także w imieniu swoich pracowników i własnym za życze p. Wojewody. Podziękował również za wszelką pomoc w postaci pomysłów, ponieważ takie też się zdarzały.

Pani Sylwia Uniejewska nawiązując do swojej wypowiedzi z przed przerwy i odnosząc się do wypowiedzi p. Wojtasińskiego wyjaśniła, że nikt nikogo nie pogonił, natomiast po to jest potrzebny mądry dyrektor we włoszczowskim szpitalu, żeby takie sytuacje, jak były poprzednio, nie zdarzały się. Pielęgniarki operacyjne, które pracują na bloku, pracując w polu jonizującym i magnetycznym, przychodziły do pracy w ramach oddania godzin, natomiast zespół operacyjny przyjeżdżał z instrumentariuszką, która pobierała pieniądze jako wynagrodzenie za pracę. Tak nie powinno być w zakładzie pracy, nie powinno to tak funkcjonować i takie sytuacje nie powinny się zdarzać, ale aby tak było, to musi być mądry dyrektor. Przyznała, że specjaliści są potrzebni we włoszczowskim szpitalu i chyli czoła dla p. Wojtacy, ponieważ rzeczywiście jest specjalistą wysokiej klasy. Zapraszając specjalistów, którzy wykonywaliby procedury wysokopłatne, a kręgosłupy są taką procedurą, to musi być

to mądrze zrobione, ponieważ z tym wiąże się dzierżawa sprzętu, opieka pielęgniarska na oddziale, opieka lekarzy którzy powinni się tymi pacjentami zajmować. Przepraszyła, że się zdenerwowała, ale jeżeli ktoś zarzuca, że załoga wygoniła specjalistę, ponieważ nie chciała z nim pracować, to jest to nieprawda. Uważa, że nieuniknione jest, że będą przyjeżdżali specjaliści i będą wypracowywać kontrakty i zyski, aby wypracować ryczałt, to jest przyszłość. Jednak, ale to było mądre, logiczne i sensowne, to musi być mądry menadżer, który będzie wiedział jak nad tym pracować i zapanować.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/238/18 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mietelski.

Pan Adrian Bochnia powiedział, że podczas przerwy przeprosił i podał rękę p. Przewodniczącemu Rady Społecznej ZOZ-u. Nie należy podkreślać atmosfery, ponieważ wszyscy są tu dla wspólnego dobra i należy rozmawiać w normalnym tonie i nie atakować się nawzajem.

Do punktu 10-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie za 2017 rok.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/239/18 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie za 2017 rok, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mietelski.

Do punktu 11-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do sprawozdania z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi.

Pytań nie było.

Rada Powiatu 15 głosami "za" przyjęła sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi, które załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mietelski.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 16⁵⁵ do 17²⁵ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 12-go 1/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2018 – 2025.

Pan Starosta poinformował, że w trakcie przerwy, na prośbę radnych z terenu Gminy Krasocin, Rada spotkała się nieformalnie i podjęła decyzję, aby w WPF-ie zostawić środki na dokumentację drogi Oleszno – Wola Świdzińska. Poprosił p. Skarbnik o wyjaśnienie jakich zmian należy dokonać w uchwale, aby to porozumienie zostało spełnione.

Pani Skarbnik zaproponowała zmianę w przedsięwzięciach na 2019 rok, a mianowicie wkład Powiatu w wysokości 60 000 zł na zadanie opracowania dokumentacji Oleszno - Krasocin, tak jak to było pierwotnie, natomiast dopiero, kiedy zostanie podpisana umowa z Gminą Krasocin, to środki z Gminy zostaną wpisane na rok bieżący, albo na rok 2019. Dokumentację można rozpocząć w tym, albo w przyszłym roku. Nie burzy to w tym momencie zmian w budżecie na rok 2018, ponieważ zmiana będzie tylko w WPF-ie. Dodała, że Skorków oczywiście zostaje.

Pan Przewodniczący poinformował, że w kularach zostało ustalone również, że na następnej sesji zostanie wprowadzone 80 000 zł na dokumentację drogi Wymysłów – Ludynia. Zabiegał o to p. Hamera, p. Ratusznik i on sam.

Pani Skarbnik dodała, że 60 000 zł Powiat przeniósł z Oleszna na Skorków, więc zostawiając Skorków i wprowadzając Oleszno – Krasocin Powiat dodatkowo musi wyasygnować kwotę 60 000 zł na 2019 rok.

Pan Starosta powiedział, że mieszkańcy Wymysłowa zapytają co w takim razie z ich drogą. Należy spróbować dokonać sprawiedliwego podziału, może wpisać mniejsze kwoty, ale łącznie z Wymysłowem. Uważa, że przy konstrukcji przyszłorocznego budżetu Wymysłów też musi być wzięty pod uwagę.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że uważa, iż tej kwoty nie należy zmniejszać, ponieważ w tym momencie jest to tylko zapis w WPF-ie, który pozwoli działać na przyszłość.

Pan Wicestarosta poprosił, aby pamiętać, że wówczas Powiat ogranicza się w kwocie poręczenia kredytu, ponieważ są zobowiązania w WPF-fie.

Pan Józef Siwek uważa, że wystarczy w objaśnieniach do projektu uchwały wykreślić zapis, który mówi o likwidacji przedsięwzięcia, a w zał. 2 zostawić nakłady łączne finansowe 80 000 zł, nie burzy to układu finansowego w br., ponieważ i tak nikt nie jest w stanie uzyskać efektu rzeczowego. Na kolejnej sesji, żeby nie burzyć układu, należy wrócić do pierwotnej propozycji, do tego co było.

Pan Zbigniew Matyskiewicz powiedział, że w takim razie na terenie Gminy Secemin też jest niezbędna dokumentacja na drogę Czaryż – Bałków. Jest gotowy, aby zadanie wpisać również na rok 2019 biorąc pod uwagę WPF, ponieważ przez całą kadencję nie udało się na terenie Gminy Secemin wykonać żadnej dokumentacji na jakikolwiek kawałek drogi. Należy solidarnie rozwiązywać problemy, bo wydaje się, że w dniu dzisiejszym konsensus jest już dość daleki. Na sali jest również obecna radna z Moskorzewa, która czeka na dokończenie chodnika w Tarnawej Górze i to zadanie również należałoby wprowadzić.

Pan Wicestarosta uprzedził, że skoro na następnej sesji mają być jeszcze jakieś regulacje, to uprzedził, że będą starania o to, aby dokończyć chodnik w Tarnawej Górze, ponieważ bezpieczeństwo dzieci jest najważniejsze, a z tego odcinka korzystają dzieci dojeżdżające do szkół.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że podczas przerwy były pewne uzgodnienia i radni umówili się, że na następnej sesji będzie rozpatrywana sprawa Wymysłowa. Są uzgodnienia i liczy na to, że zostaną one dotrzymane.

Pan Paweł Strączyński powiedział, że popiera stanowisko p. Matyskiewicza, ponieważ nie może dojść do takiej sytuacji, że nie będzie przez całą kadencję wykonanej żadnej dokumentacji projektowej na terenie Gminy Secemin i nie jest najistotniejsze, czy to będzie droga, którą zgłaszał p. Matyskiewicz, czy droga, którą osobiście zgłaszał na posiedzeniu Zarządu tj. Czarnca w kierunku Żeliszawic. Myśli, że jest to temat do rozważenia i jakąś dokumentację na pewno trzeba wykonać. Uważa, że powinny zostać również przeprowadzone rozmowy z p. Wójtem w zakresie partycypacji w kosztach wykonania tej dokumentacji. Zwrócił się do p. Karpińskiego mówiąc, że ma nadzieję, iż retoryka się zmieni, że Zarząd nic nie robi.

Pan Norbert Gąsieniec powiedział, że należy także zwrócić uwagę na jedną rzecz, a mianowicie na regulację pasów drogowych. Jeżeli chodzi o drogę Ludynia – Wymysłów, to jest kwestia zlecenia dokumentacji zridem i płatnościami za wykupy, albo regulując pas drogowy poprzez decyzję Wojewody i dopiero zlecić dokumentację, a wykupy wówczas na pewno będą mniejsze. Analizował tą drogę. Jest tam bardzo dużo działek. Podział jednej działki to koszt około 400 zł, a działek do podziału jest około 90 plus odszkodowania, więc da to dużą kwotę. Wydaje się, że trzeba iść w tym kierunku, żeby najpierw uregulować drogę i dopiero wówczas brać się za dokumentację, ponieważ oczywiście projektant to robi, ale wówczas idziemy w zrid i płacimy za wykup szerokich pasów drogowych.

Pan Mirosław Łapot powiedział, że były ustalenia, więc należy się ich trzymać.

Odnosząc się do wypowiedzi p. Dyrektora ZDP, powiedział, że tak jak już mówił na jednej z wcześniejszych sesji, regulując najpierw pas drogowy w Wymysławie uda się zaoszczędzić własne środki.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2018 – 2025.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/240/18 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2018 – 2025, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mielicki.

Do punktu 12-go 2/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2018 rok.

Pan Rafał Pacanowski zwrócił się ponownie z prośbą o uwzględnienie w budżecie br. zadania izolacji gruntowej internatu i ZSP Nr 2 przy ul. Koniecpolskiej 40. Nie wyobraża sobie, że zostanie zrealizowane zadanie bardzo odpowiedzialne, jakim jest termomodernizacja i przy tej okazji, w czasie trwających wakacji, kiedy nie ma tam uczniów, zadanie to nie zostanie wykonane kompleksowo. Wie, że pojawiło się nowe zadanie kotłowni PCK-R, które też trzeba zrealizować, ponieważ nie może być tak, żeby uczniowie marzli na w-fie, ale nie można zapomnieć o izolacji, ponieważ będzie wielki problem. Zdarzyła się taka sytuacja, że doszło do przebicia prądem i gdyby kobieta nie uskokczyła, to by ją zabiło. Mury

przemakają i urządzenia stoją w wodzie. Nie da się kuchni, czy szkoły z pewnych miejsc wyprowadzić. Z pracownikiem Wydziału Inwestycji obeszli cały budynek dookoła w środku, klasa za klasą i albo jest nieprzyjemny zapach, albo grzyb, albo woda przecieka w taki sposób, że wszystko stoi w środku.

Pan Zbigniew Miraś poparł wniosek p. Pacanowskiego, ponieważ pomimo, że PCK-R jest niedogrzany, ocieplenie ścian nic nie da jeżeli będą przemakać mury.

Pan Dariusz Czechowski obawia się, że zostanie zrobiona czapka, boki, ale bez butów. Zadanie powinno zostać wykonane kompleksowo i trzeba znaleźć na nie środki.

Pan Łukasz Karpiński podziękował za dotrzymanie słowa i obiecał, że w dalszym podejmowaniu decyzji również słowa dotrzyma.

Pan Starosta powiedział, że pojawiła się kwestia dodatkowej kotłowni przy PCK-R, co jest wynikiem bardzo niedoskonałego projektu, który został wykonany na termomodernizację. Zostanie przeprowadzona rozmowa z p. Mecenasek, czy można jakieś konsekwencje wyciągnąć w stosunku do projektanta, ponieważ jest wiele niedociągnięć. Być może w dniu jutrzejszym będzie już szacunkowy kosztorys na kotłownię i jeżeli okaże się, że zostaną środki, to będą one przeznaczone na izolację, a to co braknie zostanie dołożone. Ma świadomość, że izolację trzeba wykonać. Na pewno w najbliższym czasie zostanie zwołana sesja nadzwyczajna i wówczas środki zostaną dołożone.

Pan Zbigniew Matyskiewicz odnosząc się do sprawy kotłowni przy PCK-R powiedział, że może należy rozważyć odsunięcie tego zadania w czasie po to, żeby zrealizować w ZSP Nr 2 izolację gruntową. Póki co PCK-R przy takim ogrzewaniu przez naście lat funkcjonował. Błędy przy projekcie, to już się stało i można próbować to egzekwować od projektanta i dochodzić swego, ale trzeba również rozwiązywać podnoszone problemy.

Pan Starosta odnosząc się do wypowiedzi p. Matyskiewicza wyjaśnił, że problem polega na tym, iż kotłownia, która funkcjonowała do tej pory zostanie zastąpiona nową technologią, czyli pompami ciepła ogrzewanymi za pomocą gazu. Cały mankament tego projektu jest taki, że te pompy nie mogą mieć większej wydajności jak 60⁰ C. Na przesyle będzie strata około 10-15⁰ C i nagrzewnice, które są w PCK-R w ogóle nie zaskutują przy takiej temperaturze, dlatego kotłownia dla PCK-R jest niezbędna. Ma nadzieję, że kwota na to zadanie będzie niższa od tej, która jest zapisana w budżecie.

Pan Rafał Pacanowski przypomniał, że na zadanie izolacji pierwotnie planowana była kwota 100 000 zł. Podczas rozmów okazało się, że kompleksowe zadanie izolacji gruntowej szkoły wraz z internatem to koszt 370 000 zł. Jest to złożone zadanie, ponieważ cały budynek należy obkopać dookoła, trzeba go osuszyć, zaizolować i zakopać. Wakacje to jest jedyny czas, w którym można to zrobić. Chodzi o to, aby procedurę uruchomić jak najszybciej, ponieważ musi być ogłoszony przetarg itd. Teraz szkoła jest w takim momencie, że jest wszystko rozgrzebane. Jeżeli teraz się tego nie robi, to zapytał kiedy, czy przy nowych tynkach. Należy podejść do tego po gospodarsku i wykonać to zadanie.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2018 rok.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/241/18 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2018 rok, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mielicki.

Do punktu 12-go 3/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVIII/214/18 z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2018 r.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Karpiński, p. Krzysiek, p. Łapot, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk), 3 "przeciw" (p. Czechowski, p. Matyskiewicz, p. Pacanowski) i 2 "wstrzymującymi" (p. Łowicka, p. Malinowski) podjęła uchwałę Nr XLIII/242/18 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVIII/214/18 z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2018 r., którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mieliski.

Do punktu 12-go 4/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie pomocy materialnej przyznawanej studentom kształcącym się na kierunku lekarskim.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/243/18 w sprawie pomocy materialnej przyznawanej studentom kształcącym się na kierunku lekarskim, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mieliski.

Do punktu 12-go 5/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie zmian w Statucie Powiatu Włoszczowskiego.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/244/18 w sprawie zmian w Statucie Powiatu Włoszczowskiego, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mieliski.

Do punktu 12-go 6/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia miesięcznego Starosty Włoszczowskiego.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/245/18 w sprawie ustalenia wynagrodzenia miesięcznego Starosty Włoszczowskiego, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mietelski.

Do punktu 12-go 7/

Pan Przewodniczący poinformował, że Rada Powiatu wskazuje jednego przedstawiciela do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy dyrektora ds. leczenia w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie. Poprosił o zgłaszanie kandydatów.

Pan Starosta zaproponował na członka Komisji konkursowej p. Pawła Strączyńskiego, który jest w wieku p. Dyrektora ZOZ, panowie mają ze sobą dobry kontakt, świetnie się rozumieją, dlatego uważa, że p. Strączyński będzie odpowiednim kandydatem reprezentującym Radę Powiatu.

Pan Przewodniczący zapytał, czy p. Strączyński wyraża zgodę.

Pan Paweł Strączyński wyraził zgodę.

Pan Przewodniczący zapytał, czy ktoś chciałby zgłosić inną kandydaturę.

Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie wskazania przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy dyrektora ds. leczenia w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XLIII/246/18 w sprawie wskazania przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy dyrektora ds. leczenia w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mietelski.

Do punktu 12-go 8/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu przez Zespół Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie części nieruchomości z przeznaczeniem na parking.

Pani Renata Łowicka poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia był poruszany temat parkingu. Początkowo myślała, że prostokąt zaznaczony na załączniku do projektu uchwały, to powierzchnia wiaty, która znajduje się na placu i pod którą niektórzy pracownicy parkowali samochody uiszczając za to opłatę. Jednak w dniu wczorajszym rozmawiała w tym temacie z p. Dyrektorem i okazało się, że jest to reszta placu. Dla niej jest to nieścisłość, dlatego wstrzyma się od głosu, ponieważ jeżeli cały grunt za ogrodzeniem zostanie wydzierżawiony i przeznaczony na płatny parking dla pracowników, to chciałaby wiedzieć jakie będą opłaty. W sytuacji kiedy pielęgniarki starają się o wyższe uposażenie, starają się o włączenie tzw. zembali do podstawy, chciałaby wiedzieć jaka będzie opłata.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia rozumiał to w ten sposób, że to nie miał być parking dla pracowników, tylko dla korzystających z usług szpitala.

Pracownik może gdzie indziej zaparkować i dojść do zakładu pracy. To nie jest tak, że pracownicy będą mieli jakieś koszty.

Pani Renata Łowicka powiedziała, że na wyrysie jest zaznaczona powierzchnia 2 600 m² i jest to część przed głównym wejściem do szpitala, a następny prostokąt to 2 700 m² i według informacji, którą wczoraj uzyskała, jest to pozostała część placu przeznaczona na parking za ogrodzeniem szpitala, więc jest to parking wewnętrzny na którym parkuje personel. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia nie było wiadomo którym obszarem jest powierzchnia 2 700 m².

Pan Sekretarz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o parking o powierzchni 2 700 m² to jest to wewnętrzny plac za ogrodzeniem szpitala i zgodnie z pismem jakie przedstawił p. Dyrektor parking ten przeznaczony będzie dla pracowników szpitala, za który będzie pobierana opłata w postaci miesięcznego czynszu na początku na poziomie, jak się szacuje, 40-100 zł. Wjazd i wyjazd na oba parkingi będzie sterowany automatycznie przez bramki. Każdy z pracowników otrzyma karty magnetyczne, dzięki którym bez problemu będzie mógł wjechać na teren szpitala. Taka jest wstępna szacunkowa propozycja p. Dyrektora jeśli chodzi o odpłatność dla pracowników.

Pan Zbigniew Miras zapytał, czy pracownicy też będą musieli płacić. Mając karty magnetyczne może będą uprawnieni do bezpłatnego wjazdu na parking, a każda inna osoba będzie musiała zapłacić. Uważa, że realizując zamierzenie p. Dyrektora należy się zastanowić również nad organizacją ruchu wokół szpitala, ponieważ może się okazać, że po uliczkach trzeba będzie fruwać. Zaznaczył, że z drugiej strony jest wjazd na SOR i może być taka sytuacja, że karetka nie będzie mogła wjechać, ponieważ będą to uniemożliwiały zaparkowane samochody. Pomysł ten nie wiąże się tylko z opłatami, ale należy również pomyśleć o zmianie organizacji ruchu w okolicach szpitala.

Pan Paweł Strączyński poinformował, że p. Dyrektor ZOZ zwrócił się grzecznościowo do Wydziału Komunikacji, aby pracownicy wydziału pomogli w zorganizowaniu ruchu wokół szpitala. Pomimo, że są to drogi wewnętrzne i nie są drogami publicznymi, jak najbardziej wyraził chęć pomocy. Komisja Bezpieczeństwa na jednym z posiedzeń, które odbędzie się na terenie Gminy Włoszczowa, zajmie się sprawami organizacji ruchu wokół szpitala. Myśli, że zostanie uporządkowany temat związany z organizacją odpowiednim oznakowaniem, ponieważ wie, że już wcześniej dochodziło do incydentów podczas których drogi były zastawiane przez pojazdy, które parkują dookoła szpitala. Uważa, że inicjatywa, aby to uporządkować jest słuszną.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że zgadza się z tym co powiedział p. Miras i wysłuchał tego co mówił p. Strączyński, ale ma wątpliwości, ponieważ zgadza się, że można wystąpić do gminy i zakaz zatrzymywania się, czy postoju wstawić, ale jadąc do Izby Przyjęć należy jechać drogami wewnętrznymi i obawia się, że nawet kiedy będzie postawiony znak policja nie będzie mogła egzekwować nieprzestrzegania przepisów drogowych. Nie jest pewny, czy ma w tym zakresie rację.

Pan Paweł Strączyński powiedział, że jeśli zarządca danego obiektu, danej drogi wewnętrznej wprowadzi swoją organizację ruchu na obiekcie to musi być ona przestrzegana przez użytkowników i jak najbardziej policja może interweniować. Podał przykład parkingu przy Starostwie, który nie jest parkingiem publicznym, natomiast interwencje się zdarzają

i policja daje mandaty np. za zastawienie drugiego pojazdu. Punktów nie można dawać, ale mandaty tak.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu przez Zespół Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie części nieruchomości z przeznaczeniem na parking.

Rada Powiatu 14 głosami "za" (p. Czechowski p. Hamera, p. Karpiński, p. Krzysiek, p. Łopot, p. Malinowski, p. Matyskiewicz p. Miraś, p. Pacanowski, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk) i 1 "wstrzymującym" (p. Łowicka) podjęła uchwałę Nr XLIII/247/18 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie przetargu przez Zespół Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie części nieruchomości z przeznaczeniem na parking, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Mielwski.

Do punktu 13-go/

Pan Starosta udzielił odpowiedzi na zadane interpelacje:

1. Odnosząc się do pytania nt. obwodnicy Włoszczowy powiedział, że z informacji które w dniu wczorajszym otrzymał wie, iż jest uruchomiona procedura uzyskania zridu na ul. Jędrzejowskiej i najprawdopodobniej z końcem sierpnia wykonawca wejdzie na realizację tego zadania. Natomiast jeżeli chodzi o projekt obwodnicy, to najprawdopodobniej będzie on skończony we wrześniu, a wszystkie pozwolenia które są potrzebne do realizacji potrzebują czasu. Na pewno w tym roku nie zostanie rozpoczęta budowa obwodnicy, być może nastąpi to w marcu przyszłego roku.
2. Poinformował, że do ŚZDW zostanie zgłoszone, że nie wszystkie miejsca, które należy poprawić na remontowanej drodze wojewódzkiej nr 786 zostały zaznaczone do remontu.
3. Odnosząc się do interpelacji p. Karpińskiego powiedział, że Zarząd ma świadomość, iż wiadukty są w złym stanie. Przyszła Rada powinna rozważyć ten trudny temat. Radni widzą jaki jest budżet, jak wiele jest potrzeb i że priorytetem jest ZOZ. Ma świadomość, że w każdej chwili może dojść do niebezpiecznego zdarzenia, za które trzeba będzie ponieść konsekwencje. Jest to temat niezwykle trudny i trzeba próbować szukać rozwiązań takich, aby kolej również włączyła się w to zadanie, ponieważ są to inwestycje bardzo kosztowne.
4. Jeżeli chodzi o środki na przebudowę drogi w Czostkowie, to na chwilę obecną nie ma żadnych sygnałów, aby trzeba było wykonywać dodatkowe prace. Przetarg został rozstrzygnięty prawie równo i zostały niewielkie środki. Jeżeli braknie, to trzeba będzie dołożyć. Myśli, że Gmina Krasocin też udzieli wsparcia w tej kwestii.
5. Na pytanie w sprawie tego co się dzieje dalej po spotkaniu z Wójtami odpowiedział, że p. Dyrektor w dniu wczorajszym przesłał wykaz niezbędnego sprzętu na kwotę 770 000 zł. Wykaz tego sprzętu został przesłany do p. Burmistrza i do p. Wójtów. Uważa, że w najbliższym czasie należy ponownie się spotkać, żeby p. Wójtowie i p. Burmistrz określili co mogą kupić, ponieważ być może z tego potrzebnego sprzętu trzeba będzie wybrać najbardziej potrzebny. Jeżeli radni chcą uczestniczyć w tym spotkaniu, to zostaną o nim poinformowani. W dniu jutrzejszym odbędzie się spotkanie z p. Dyrektorem i przedstawicielem banku, który przedstawi propozycje. Należy jak najszybciej podjąć decyzję, co do poręczenia kredytu w parabanku. Najprawdopodobniej również w dniu

jutrzejszym zostanie ogłoszone zapytanie ofertowe na program naprawczy. P. Dyrektor twierdził, że cena za wykonanie takiego dokumentu mieści się w przedziale 50 000 - 100 000 zł. Osobiście rozmawiał jednak z dwiema firmami, które przygotowują takie dokumenty i jedna określiła kwotę brutto na 20 000 zł, a druga 30 000 - 50 000 zł. Obie firmy pisały takie programy dla BGK, programy zostały zaakceptowane i szpitale które ubiegały się o kredyt taki kredyt otrzymały.

6. Odnosząc się do stwierdzenia p. Matyskiewicza, że na terenie Gminy Secemin jest mało inwestycji powiedział, że w dzisiejszych zmianach w budżecie jest dokładana kwota ponad 200 000 zł do realizacji inwestycji na drodze Wałkonowy Dolne i Górne. Takie były uzgodnienia na br. z p. Wójtem. Zgodził się jednak, że trzeba pomyśleć o dokumentacji na Gminę Secemin, aby była ona gotowa na przyszłość.
7. Odnosząc się do kwestii regulacji płac pracowników niepedagogicznych powiedział, że zgadza się z tym i dodał, że przyszła Rada musi też pomyśleć nad wynagrodzeniem pracowników Starostwa Powiatowego, ponieważ odchodzą bardzo wartościowi pracownicy m.in. z inwestycji. Udało się pozyskać równie wartościowego i bardzo zaangażowanego pracownika, który otrzymał lepszą propozycję ze ŚZD i na chwilę obecną nie ma możliwości przebicia tej propozycji. Jest wielu takich pracowników. W Wydziale Geodezji, gdzie jest duża odpowiedzialność pracy ciągle jest rotacja, przyjmowani są nowi pracownicy, niektórzy patrząc na to jaki jest zakres obowiązków i jakie są problemy rezygnują. W tym roku została wprowadzona mała regulacja, ale nie są to duże pieniądze. To jest problem do rozważenia na budżet przyszłej kadencji, żeby oprócz regulacji płac pracowników niepedagogicznych pomyśleć też o pracownikach Starostwa.
8. Wnioski dyrektorów szkół w sprawie remontów opiewają na bardzo wysokie kwoty. Zostało uzgodnione z p. Skarbnik, że z pewnością nie uda się spełnić tych oczekiwań, ale jakąś kwotę na remonty w te wakacje trzeba znaleźć i wyasygnować, ponieważ potrzeb jest wiele. Należy też pamiętać, że w 2019 roku do szkół przyjdzie podwójny rocznik uczniów i trzeba się do tego odpowiednio przygotować.
9. Jeżeli chodzi o budowę sali gimnastycznej przy I LO, to chciałby, aby środki znalazły się na ten projekt, ale potrzeba ponad 100 000 zł. Trzeba mieć również świadomość, że jeżeli projekt zostanie wykonany, to koszt budowy takiej hali będzie wynosił przynajmniej 10 mln zł. Poprosił, aby spojrzeć realnie, czy w najbliższej przyszłości Powiat będzie stać, aby takie zadanie realizować.
10. Poinformował, że zostaną wystosowane pisma do p. Burmistrza i do p. Wójtów w sprawie przedstawienia możliwości zabezpieczenia mieszkań dla przyszłej kadry medycznej.

Pan Norbert Gąsieniec udzielił odpowiedzi na zadane interpelacje:

1. Odnosząc się do interpelacji p. Łapota w sprawie wymiany słupków poinformował, że do końca lipca wszystkie zostaną wymienione.
2. Poinformował, że etap dokumentacji na Cieśle, który był pierwotnie planowany jest realizowany. Natomiast w tym momencie czeka na koncepcję ze strony projektanta, ponieważ brakuje tam pasa drogowego, więc trzeba będzie dodatkowo zrobić ustalenia granic z posesjami. Pas w niektórych miejscach ma 9 m, a potrzeba przynajmniej 10,5 m. Jeżeli chodzi o dodatkowy etap, który pierwotnie był przymierzany i o rozszerzenie dokumentacji do Występ, to będzie można o tym mówić po pracach geodezyjnych, kiedy

będzie wiadomo jakie będą z tym związane koszty. Jeżeli zostaną środki, to jak najbardziej będzie go można jeszcze rozszerzyć.

Do punktu 14-go/

Pan Przewodniczący poinformował, że w dniu 3 lipca o godz. 9 w Starostwie Powiatowym we Włoszczowie odbędzie się konferencja pn. "Bezpieczne żniwa", w której uczestniczyć będą m.in. przedstawiciele Policji, Straży, Państwowej Inspekcji Pracy i KRUS-u. Zaprosił na konferencję i poprosił, aby przekazać tą informację rolnikom.

Pani Lena Nowak powiedziała, że słuchając obrad nadzieje z którymi przyjechała coraz bardziej unoszą się w niebyt, ale nie byłaby sobą gdyby nie walczyła do końca i nie prosiła. Coś wspólnie zostało zaczęte, więc może uda się razem skończyć. Niezbyt ładnie będzie wyglądało, jeżeli radni pominą inwestycję w Tarnawej Górze w tej kadencji, która już się kończy. Słyszy i czasami nie wierzy, że są planowane nowe zadania, a kiedy ona w terminie do 30 września 2017 roku złożyła wniosek, to dopiero w kwietniu br. otrzymała odpowiedź negatywną. Podkreśliła, że zawsze kiedy mówi o inwestycji, która została zrealizowana, to w takiej samej mierze dziękuje p. Wicestarście i p. Matyskiewiczowi, ponieważ ma świadomość kto decyduje. Przykro słuchać, że radni składają się na pomnik, a nie pomyślą o bezpieczeństwie dzieci i osób starszych. Przyjeżdża tu od lat i chociaż ta jedna sprawa udałaby się jej do końca. To z radnych powiatowych bierze przykład, jak walczyć o swoje. Wspomniała o p. Karpińskim, który tak bardzo ją wspierał na początku i myśli, że koniec będzie równie dobry. Uważa, że radni powiatowi potraktowali mieszkańców z Tarnawej Góry trochę nie fair. Nastąpiło podzielenie społeczeństwa, ponieważ część mieszkańców ma chodnik, a część nie. W taki sposób się nie postępuje. Bez przerwy słyszy od Starostów i Zarządu, że są trudne sprawy, trudny budżet itd. Jednak jak można zauważyć na koniec tej sesji, wcale radnym tak trudno to nie idzie, ponieważ potrafią się skonsolidować, pójść na chwilę na górę i przyjść wspólnie współpracując. Poprosiła, aby zrobić kolejną przerwę i aby radni wrócili z dobrą wiadomością, że chodnik w Tarnawej Górze będzie dokończony, ponieważ jak można zauważyć obrady we własnym gronie, poza gośćmi są owocniejsze.

Odnosząc się do kwestii szpitala powiedziała, że jest jak najbardziej za ratowaniem szpitala. P. Wicestarosta na pewno pamięta, że to z jej inicjatywy została napisana petycja z Moskorzewa, aby ratować oddział ginekologiczny. Jeżeli jutro na sesji w Moskorzowie będzie poruszona sprawa pomocy dla Powiatu to jest skłonna już teraz zadeklarować, że na pewno będzie na tak. Ma pełną świadomość i widzi zgodę radnych powiatowych w tym temacie, co ją bardzo buduje. Dodała, że wielu radnych gminnych, co można zauważyć w dyskusjach, jest sceptycznych co do tej pomocy. Zadeklarowała, że w zamian za przychylność, w kularach i rozmowach będzie prosić radnych, żeby szpitalowi pomóc.

Na zakończenie przekazała przyjemną informację i powiedziała, że w Tarnawej Górze odbyła się biesiada dla seniorów na którą zaproszenie przyjęli p. Wicestarosta i p. Matyskiewicz za co podziękowała. P. Wicestarście podziękowała również za pomoc w organizacji, ponieważ poprowadził on konkurs "koło fortuny", a p. Matyskiewicz musiał na zadawane pytania odpowiadać. Uważa, że pełniąc tak odpowiedzialne funkcje nie należy tylko rządzić i decydować, ale być z ludźmi, dlatego jeszcze raz podziękowała za obecność i dodała, że wrażenia uczestników biesiady są bardzo miłe.

Pan Łukasz Wolski powiedział, że ma nadzieję, iż radni dotrzymają słowa odnośnie drogi w Wymysłowie. Słucha różnych propozycji i wie, że zarówno droga w Skorkowie, jak i w Cieślach jest potrzebna, ale drogi w Wymysłowie nie można porównać to tych dróg. Jeśli dojdzie do kolejnej wiosny, to wzorem p. Karpińskiego, który przynosił kamienie z wiaduktu, przyniesie wiaderko błota i kielnię, aby Rada zobaczyła jak droga wygląda. Poprosił o pomoc w tej sprawie, ponieważ jest to sprawa bardzo pilna.

Pan Tomasz Michalik powiedział, że czytając artykuł z Echa Dnia, to słowa radnych p. Czechowskiego i p. Pacanowskiego to sztylet w plecy. Przypomnił, że radny reprezentuje wyborców w Radzie Powiatu dbając o ich sprawy. Naprawianie asfaltu, bo gdzieś tam nie był zrobiony przez dwa lata, trzeba równoważyć poprzez problem, który nie był rozwiązany przez dwadzieścia lat. Zaprosił radnych, chętnie oprowadzi i pokarze jaki jest stan drogi. To nie jest walka o chodnik, a o godne życie. To są lata zaniedbań. Jest to cios, że ktoś mieszkańcom zabiera pieniądze. P. Starosta zadeklarował się. Poprosił, aby zainwestować kwotę 80 000 zł na dokumentację i pozyskać środki zewnętrzne na remont drogi w Wymysłowie. Uważa, że droga w takim stanie powinna już być wpisana do obiektów zabytkowych. Poprosił, aby to przemyśleć.

Pan Zbigniew Hamera odnosząc się do kwestii termomodernizacji powiedział, że wszyscy dostali przestrozę na przyszłość. Projekty robią inżynierowie i w głowie się nie mieści, że trzeba się teraz zastanawiać nad tym, skąd znaleźć 375 000 zł. Zastanawia się, jak można zaprojektować ocieplenie budynku bez ocieplenia fundamentów. Nawet prosty człowiek wie, że w większości szkół poczynawszy od tysiącletek, poprzez szkoły budowane w 70 i 80-tych latach, 80% tych szkół ma podpiwniczenia. Projektujący chyba w ogóle tam nie byli. Wie, że teraz jest już za późno, ale tak jak ocenia się produkty na forach, można również ocenić projektanta i opisać, że nie polecamy jego usług.

Pan Wicestarosta powiedział, że gminy prześcigają się w różnych pomysłach jak wspierać seniorów, natomiast w Tarnawej Górze jest bardzo piękny przykład, że nie gmina, a p. Radna zorganizowała bardzo piękną imprezę dla seniorów mobilizując ich do odejścia od telewizorów, czy komputerów. Podziękował za to i powiedział, że myśli, iż jest również wyrazicielem p. Matyskiewicza, który wyrażał pozytywne zdanie na temat tego co zrobiła p. Radna.

Powiedział, że Tarnawa Góra w tej kadencji skorzystała dosyć dużo. Nowa nawierzchnia, pewien odcinek chodnika, odwodnienie, tylko chodnik nie został dokończony. Myśli, że apel p. Radnej spotka się ze zrozumieniem.

Pan Rafał Pacanowski odnosząc się do słów mieszkańca Wymysłowa powiedział, że sformułowanie „sztylet w plecy” odbiera jako groźbę i w tym momencie czuje się zagrożony. Ma świadomość, kiedy ta droga na sesji została zgłoszona, przez kogo była zgłoszona i wyjaśniał precyzyjnie dlaczego jest, nie za zabraniem pieniędzy, tylko za zamrożeniem pieniędzy w związku z tym, że szpital chyli się ku upadkowi i trzeba konsolidować środki w tym kierunku, aby pomóc szpitalowi, ponieważ potrzeby są ogromne. Drogi, z tego co przekazywali p. Wolski i p. Szafrński, nie było przez cały czas. Informacje w tym zakresie do Zarządu pojawiły się w 2016 roku, przy czym trafiały one do Zarządu. Na sesji, na której był p. Wolski i p. Szafrński, powiedział, że on o tej drodze nic nie wiedział do 2018 roku. W związku z tym precyzyjnie wytłumaczył, że jest to dla niego zadanie nowe, przy czym cały czas z tyłu głowy ma kwestię szpitala i tylko dlatego

wnioskował o to, żeby te pieniądze wstrzymać, a nie zabrać, do rozpoznania co z nimi zrobić. W tym momencie nie jest mowa o robieniu drogi, tylko o przygotowaniu dokumentacji. Poprosił, aby zajrzeć do protokołu, ponieważ poprosił Radę o to, żeby wstrzymać się z decyzją od sesji do sesji, ponieważ na dzień tamtej sesji nie był w stanie podjąć decyzji takiej żeby sobie móc spojrzeć w lustro. Nie odmawia żadnemu mieszkańcowi uczciwej drogi do domu, czy do pracy, ale poprosił, aby nie mówić, że jak tam drogi nie było przez cały czas, to jak drogi nie będzie przez rok, to coś się zadzieje. Było na to 20 lat jak funkcjonuje Powiat, zapytał gdzie mieszkańcy byli przez ten okres. Nie można zadania wprowadzać w tym roku i żądać, aby natychmiast zostało zrealizowane.

Pan Krzysztof Malinowski złożył wniosek do p. Dyrektora ZDP o pilną wymianę znaku w miejscowości Ogarka, ponieważ znak z nazwą wsi został zniszczony.

Zwrócił się do p. Starosty z prośbą o wyjaśnienie okoliczności dojazdu karetki do mieszkańca Włoszczowy. Z informacji udzielonych przez rodzinę karetka nie dojechała do pacjenta przez około 1,5 godziny i pacjent zmarł. Rodzina poprosiła o interwencję w tej sprawie. Szczegółowe dane przekaże po sesji celem interwencji w ratownictwie medycznym. Poprosił o pilne potraktowanie sprawy, ponieważ rodzina chciałaby wiedzieć dlaczego tak się stało.

Zwrócił się z pytaniem do p. Dyrektora ZOZ na temat podanej w prezentacji ilości 170 m² dokumentów, ponieważ nie wie, czy to oznacza, że jest 170 m² powierzchni archiwum.

Odnosił się jeszcze do polemiki p. Pacanowskiego, który podniósł sprawę groźby. Powiedział, że on żadnej groźby nie słyszał, a z tego co mógł zrozumieć, to chodziło raczej o niekonsekwencję w głosowaniu, ponieważ obietnice były inne, a głosowanie inne.

Pan Dariusz Czechowski odniósł się do słów mieszkańca Wymysłowa mówiąc, że nie wie czy był on obecny na sesji kiedy była mowa o przeniesieniu pieniędzy na ZOZ. Powiedział, że wnioskował o przeniesienie środków na ZOZ i zrobiłby tak jeszcze raz, ponieważ w ZOZ-ie pracuje ponad 300 osób i z ZOZ-u korzystają wszyscy. Tak jak powiedział p. Pacanowski drogi przez jakiś okres czasu nie było i jak jeszcze nie będzie, to nikt nie umrze, a jak ZOZ-u nie będzie to może być różnie. Dodał, że wówczas była zabezpieczona kwota 80 000 zł, a projekt miał kosztować 120 000 zł i była mowa o tym, że najprawdopodobniej Gmina Krasocin i Włoszczowa ma podjąć uchwałę o dołożeniu środków w 2019 roku. Z tego co wie przetarg, czy zapytanie można ogłosić, ale umowę można podpisać dopiero kiedy jest cała gotówka. Była mowa o tym, żeby projekt przenieść na 2019 rok, wtedy kiedy Gmin Krasocin zadeklarowała, że również dołoży pieniądze. Uważa, że należy zabezpieczyć te środki, ale konsekwentnie na 2019 rok. Nie należy robić fikcji, aby pieniądze wisiały, tak jak to było na drodze Oleszno, a wykonania nie ma. Na zakończenie powiedział, że wypowiedzi nie odebrał jako groźby, ale dodał, że taka wypowiedź nie przystoi.

Pan Józef Siwek podziękował wszystkim radnym za zatrzymanie inwestycji na odcinku Krasocin – Oleszno, ponieważ był jej orędownikiem od dwóch lat i cieszy się z tej inicjatywy, gdyż jest to wspólne osiągnięcie. Zadeklarował, że w innych przypadkach również będzie próbował się odwdziaczyć poprzez wspieranie inicjatyw w gminach.

Powiedział, że dobrze jest kiedy u p. Starosty jest kilka kompletów dokumentacji na różne dziedziny, zwłaszcza że należy je odkurzać wówczas, kiedy jest odpowiednia koniunktura. Taka koniunktura jeśli chodzi o drogownictwo była około 2-3 lata wstecz, gdzie inwestycje były sprzedawane za 60% kosztorysu inwestorskiego, natomiast dziś trzeba płacić ponad

100% i jeszcze dokładać, a dokładka leży już tylko i wyłącznie po stronie zamawiającego i niestety strona współfinansująca nie dołoży już ani złotówki. Trzeba czekać na odpowiednią koniunkturę jeśli chodzi o drogownictwo i być do tego przygotowanym. Rada liczyła, że może uda się pozyskać jakieś środki z dodatkowej puli 25 mln zł na województwie świętokrzyskim, ale z tego co wie chyba ani gminom, ani w powiecie nie udało się z tej puli pieniędzy uzyskać.

Odnosząc się do kwestii ZOZ-u powiedział, że przy budowie kolejnej wizji, kolejnej restrukturyzacji, czy planu naprawczego należy przeprowadzić analizę słabych i mocnych stron jednostki i wybrać konkretne kierunki działań, konkretne oddziały, a nie utrzymywać wszystkiego po trosze. Każdy z działów z wyjątkiem niewielkich wyjątków dołącza. Są takie, które są wysoko nierentowne i ich utrzymywanie poddał pod rozagę. Wizja musi być jednoznaczna, radykalne cięcia też mogą wchodzić w grę, ponieważ gdzieś granica zobowiązań i długu ZOZ-u musi być przerwana. Zaproponował, aby sprawdzić na przestrzeni ostatnich lat, czy były jakiegokolwiek analizy finansowej opłacalności. Jeśli kocioł kosztujący 3 mln zł stoi to jest zdziwiony, że takie wydatki były ponoszone. Przyznał, że w tamtym czasie był członkiem Rady Społecznej jako przedstawiciel Gminy Krasocin i nie przypuszczał, że może to tak trwać do dnia dzisiejszego. Ma powody myśleć, że wszyscy zarządzili, wszyscy korzystali, a nikt nie odpowiadał. P. Dyrektor otworzył oczy na wiele spraw i pomimo, że jest doświadczonym samorządowcem, to wiele rzeczy dopiero po czasie do niego dociera. Będzie jeszcze gorzej. 90% szpitali ma problem. Dzisiaj w mediach słyszał, że szpital powiatowy w Pszczynie został zamknięty i wszyscy pracownicy w trybie ustawowym otrzymali wypowiedzenia. Oby we włoszczowskim szpitalu się tak nie stało.

Pan Jarosław Ratusznik zwrócił się do obecnych na sali mieszkańców Wymysłowa mówiąc, że mieszkają fajnie na tzw. końcu świata i niestety ten koniec świata jest odczuwany, ponieważ pamięta Wymysłów od zawsze. Najprawdopodobniej za p. Starosty Maciejczyka został zrobiony pierwszy odcinek drogi, potem w poprzedniej kadencji za p. Starosty Matyskiewicza powstało połączenie Rzabcza z częścią budynków i został najtrudniejszy odcinek. Wie jak tam jest i jak pada deszcz to rowerem tam nie jedzie, ponieważ nie chce być cały zachlapany, dlatego współczuje. Powiedział, że z pewnością jest przychylny Rade co do drogi w Wymysławie, ale są potrzebne dość spore pieniądze na przeprowadzenie tej inwestycji, jednak wierzy, że droga będzie. Zabiegać o to jednak należy inaczej i ma trochę żal do radnego gminnego p. Szafrńskiego, że jest to robione w ten sposób, ponieważ nie rozmawia się w ten sposób i to było niepotrzebne. Przyszła Rada na pewno nie zapomni o Wymysławie więc poprosił o trochę cierpliwości.

Pan Mirosław Łapot również zwrócił się do mieszkańców z Wymysłowa i powiedział, że w kuluarach kiedy była rozmowa o tej drodze oraz z tej mównicy wspominał, co należy zrobić, aby wydać mniej na regulację stanu drogi. W swojej wypowiedzi mówił o tym również p. Dyrektor ZDP. Dokonując regulacji decyzją zridowską będą potrzebne duże środki, a przecież można na ten cel przeznaczyć przyszłoroczne środki od Wojewody na regulację dróg powiatowych. Zwrócił się do p. Wolskiego, aby to przypilnował i uzyskał odpowiedź, czy jest to do załatwienia, czy nie. Zaoferował swoją pomoc w tym zakresie mówiąc, że może pójść wspólnie z p. Wolskim, ponieważ też chciałby mieć wiedzę w tym temacie. Dodał, że w Karolinowie tak to robił i się udało, dzisiaj jest pas drogowy gotowy do tego, aby wykonywać projekt.

Pan Łukasz Karpiński zwrócił się do mieszkańca Wymysłowa i powiedział, że przed chwilą przeczytał wspomniany artykuł i nie zauważył w nim nic strasznego, dlatego nie wie skąd takie wnioski. Uważa, że takie słowa nie powinny paść na sesji i dziwi się, że p. Przewodniczący nie zainterweniował.

Zwrócił się do p. Malinowskiego mówiąc, że to nie jest punkt interpelacje.

Zwrócił się do p. Starosty i Zarządu z prośbą, aby podczas spotkania w sprawie ZOZ-u, udało się obronić wniosek 10 zł od mieszkańca na sprzęt. P. Dyrektor potwierdził, że komornik takiego sprzętu zabrać nie może. Jeżeli da się Gminom wolną rękę i każda coś kupi, to się to rozmyje. Poprosił Zarząd, aby utrzymać kwotę 10 zł od mieszkańca, to wówczas p. Dyrektor kupi do ZOZ-u jeszcze inną aparaturę. Jeżeli Rada na spotkaniu będzie mówić jednym głosem, tak jak na poprzednim, to wierzy, że Wójtowie udzielą wsparcia. Powiedział, że można na niego liczyć w kwestii ZOZ-u, tak jak to było na spotkaniu. Pomysł jest fajny i uważa, że trzeba go zrealizować.

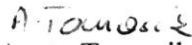
Pan Starosta zwrócił się do radnych, którzy się przerazili sformułowaniem "szytlet w plecy". On zrozumiał, że głosowanie które zostało przeprowadzone na sesji zdejmujące tą drogę z inwestycji, to był "szytlet w plecy" dla tych, którzy o tą drogę zbiegali i uważa, że tak to należy rozumieć.

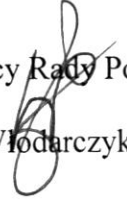
Odnosząc się do kwestii nieużywanych kotłów w ZOZ-ie powiedział, że rozumie, iż chodziły one kiedy było ogrzewanie olejowe, natomiast w momencie kiedy szpital został podłączony do centralnej ciepłowni, która jest na Stolbudzie, zostały one wyłączone. Nie należy tego rozumieć w ten sposób, że były zakupione za ponad 3 mln zł i nie były w ogóle używane.

Pan Tomasz Michalik sprostował swoją wcześniejszą wypowiedź, ponieważ na początku swojej wypowiedzi powiedział, że mówi o słowach jakie przeczytał w Echu Dnia, a "szytlet w plecy" jest w stronę mieszkańców Wymysłowa. Zapytał, jak każdy normalny, inteligentny człowiek, który walczy o tą drogę czytając ten artykuł by się poczuł.

Do punktu 15-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad czterdziestej trzeciej sesji został w całości wyczerpany. Podziękował wszystkim radnym i gościom za udział w sesji. Ogłosił zamknięcie czterdziestej trzeciej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2014 – 2018.

Protokołowała

Agata Tomasik

Przewodniczący Rady Powiatu

Jacek Włodarczyk